Nr. 190 Poniedziałek, 18 Sierpnia 1884. Rok 74.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 sierpnia b. r. radców sądu krajowego, Ludwika Mutz we Lwowie i Edmunda Getzlinger w Czerniowcach, zamianować najmiłościwiej radcami wyższego sądu krajowego przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie, a radcy sądu krajowego w Przemyślu, Hubertowi v. Freyberger, nadać tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 sierpnia b. r. koncypiście dyrekcyi górniczej w Przibramie, Fryderykowi Cerny, w uznaniu jego zasłużonej działalności, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter sekretarza dyrekcyi górniczej.

Dnia 13 sierpnia 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 132. Cesarski patent z dnia 8 sierpnia 1884 roku o zwołaniu sejmu Galicyi i Lodomeryi z Krakowem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

XVIII sierpnia.

Monarchia austryacko-węgierska obchodzi dzisiaj święto ludowe, w prawdziwem tego słowa znaczeniu; świętem bowiem takiem jest dla niej zawsze uroczystość urodzin panującego nam Najmiłościwiej Monarchy Franciszka Józefa I. Uczucia głębokiej miłości i nieograniczonego przywiązania, które nierozerwalnem ogniwem łączą wszystkie ludy obszernych dzierżaw państwa Habsburgów z Najjaśniejszą Osobą Monarchy i Jego Najdostojniejszą Rodziną, nigdy może nie ujawniają się żywiej i wymowniej, jak właśnie w dniu dzisiejszym. Od rezydencyi państwa, aż do najdalszych zakątków wiejskich, ze świątyń wszystkich wyznań, z milionów piersi wznoszą się dzisiaj szczere modły do Przedwiecznego na intencyę Władcy, który Swoją prastarą Koronę otoczył aureolą wspaniałych cnót monarszych i godną podziwu pieczołowitością o dobro powierzonego Mu przez Opatrzność państwa, o szczęście i pomyślność Swoich ludów, przykuł do Siebie serca wszystkich narodowości, tworzących jakby jedną wielką rodzinę.

W objawach uczuć najgorętszego przywiązania i bezgranicznej miłości dla swojego ukochanego Monarchy, kraj nasz nigdy nie dał się wyprzedzić innym ludom państwa. Jak zawsze, tak i dzisiaj, ludność jego korzysta z uroczystej sposobności, aby nowy złożyć dowód, jak silnie uderzają tu serca dla Najdostojniejszej Osoby Panującego, jak żywo odczuwają one wdzięczność, tyle naturalną wobec niezliczonych łask i dobrodziejstw, dowodów życzliwości i opieki, jaką otaczała ich i otacza bezustannie nieprzebrana dobroć Miłościwego Pana.

A tegoroczna właśnie uroczystość nabiera dla naszego kraju podwójnego znaczenia. Komuż bowiem z mieszkańców tego kraju, czy to miast, czy dworów lub chat nie wiadomo, że tego lata, pierwsza złowroga wieść o niezmiernej klęsce powodzi, odbiła się najpierw bolesnem echem w wspaniałomyślnem sercu Monarchy, który pospieszył z prawdziwie Monarszym darem, ażeby otrzeć łzy niedoli nieszczęśliwych powodzian. Ale nie tylko pewność uzyskania materyalnej pomocy i złagodzenia następstw klęski nieci w sercach błogie uczucia; o wiele bowiem donioślejsze znaczenie ma owa pieczołowitość Najjaśniejszego Monarchy, okazywana zawsze dla kraju. Przenika ona otuchą moralną, podnosi serca, gdyż nikt nie czuje się opuszczonym, każdy jest przekonany, że Ten, któremu Opatrzność powierzyła losy ludów, czuwa i wspaniałomyślnej Swej opieki składa tak obfite dowody.

Wszakże to nietylko klęski, nietylko nieszczęścia przekonywają nas o dobrotliwości Monarchy. Jak bowiem długi rok, nie minie prawie dzień, żebyśmy się nie dowiedzieli, iż Najjaśn. Pan raczył szczodrą pomoc ofiarować ze Swej prywatnej szkatuły. A w darach tych uwzględniane są wszystkie potrzeby; dary te płyną na budowę szkół, kościołów, cerkwi, na stypendya, zapomogi stowarzyszeń, słowem na najrozmaitsze potrzeby, którym gminy lub kraj podołać nie mogą.

To też jesteśmy przekonani, że w dniu tym uroczystym nie znajdzie się ani jeden mieszkaniec w kraju, któryby z głębi serca nie westchnął do Najwyższego Pana nad Pany o błogosławieństwo dla ukoronowanej głowy Najmiłościwszego i Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa I.

Lwów, 18 sierpnia.

Zatarg dyplomatyczny francusko-chiński zaczyna się przeobrażać w najrzeczywistszy stan wojenny. Takby przynajmniej sądzić wypadało z ostatnich depesz ze Wschodu, które donioały, że Chiny przybierają nader groźną postawę i zdecydowane są zdeklarować otwartą wojnę. Czy groźby te państwa Niebieskiego odpowiadają rzeczywistym jego intencyom i siłom zbrojnym, a szczególniej, czy siły te są tak zorganizowane, by mogły podjąć skuteczną walkę z korpusem francuskim, wyposażonym we wszelkie przybory nowoczesne — o tem powątpiewają bardzo w Paryżu. Z drugiej strony odzywa się coraz głośniej podejrzenie, że animusz wojenny Chin jest nienaturalny, że nie wychodzi z inicyatywy samego rządu, ale z podszeptów postronnych, które usiłują paraliżować akcyę francuską na Wschodzie. Podejrzenie opiera się nie na domysłach tylko, ale na faktach, tem wiarogodniejszych, że skonstatowanych najpierw przez półurzędową prasę niemiecką. Z licznych spostrzeżeń, a w ostatnich czasach z kilku ważnych faktów wynika, że upór Chin podtrzymywany jest przez rzekomo naturalnego sprzymierzeńca Francyi, przez rząd W. Brytanii. Dopóki Chiny usiłowały zwlekać tylko rokowania, paraliżujący wpływ agentów angielskich nie występował tak jaskrawo; gdy jednak Francya widziała się zmuszoną wystąpić czynnie, zrobił i rząd angielski krok stanowczy. Krok ten usprawiedliwiony jest wprawdzie pozorami, nie jest zatem bezpośredni, niemniej przeto jednak wywołał oburzenie w prasie francuskiej, a nawet jawne wycieczki przeciw gabinetowi angielskiemu. Narzucenie się Anglii Chinom na protektora, upatrują we Francyi w tej okoliczności, że gdy

---

1)

Z TURYNU

II.

Pierwszy rzut oka na ogół Wystawy. — Wejścia. — Świątynia Westy. — Okazy Rzymu. — Przybory myśliwskie i wyżeł Wiktora-Emanuela. — Gmach poświęcony pamiątkom Odrodzenia włoskiego. — Hala Kermess'u. — Wystawa typów ludzkich. — Pot-pourri.

Kilka bram dużych, wspaniałych wiedzie z rozlicznych stron miasta, do wnętrza obecnej włoskiej Wystawy. Z tych dwie przedewszystkiem zwracają uwagę turysty: *brama Maurytańska*, gmach trzyłukowy, jaskrawy, złocisty i barwny społem, wykończony z całą subtelnością wschodniego smaku, upstrzony mnóstwem ozdób, arabesk odpowiednich stylowi — istne cacko w swoim rodzaju — i *portyk czy brama główna* — *Ingresso principale*, wznoszący się nieopodal baszt i murów zamku *Valentino*, imponujacy rozmiarami swemi i pięknością linij. Dzieło to głównego architekta Wystawy, inżyniera Riccio, twórcy słynnego dziś już na świecie średniowiecznego zameczku i sioła, stanowiących niewątpliwie najprzedniejszą attrakcyę obecnych narodowych popisów. Brama ta, wdzięcznie zespalająca rozliczne style: odrodzenia, bramancki, barocco, składa się z dwóch pawilonów czy skrzydeł, połączonych szerokim portykiem o kilku rzędach kolumn, na szczycie którego wznoszą się przedzielone wygodną galeryą — *loggią* — dwie czworokątne wieżyce, wysokości 35 m. W jednej z nich słynny astronom piemoncki, O. Denza, założył obserwatoryum swoje astronomiczne i meteorologiczne, wraz z wystawą przedmiotów i narzędzi fizyki; druga przeznaczona jest dla publiczności, żądnej pięknych na miasto i łańcuchy gór przyległych widoków. Taras czy loggia, służąca za górne przejście pomiędzy niemi, ozdobiona jest w posągi, chorągwie rozlicznej barwy, a fronton świeci olbrzymiemi herbami Italii i Turynu. Cała brama opasana jest piękną żelazną balustradą, dzielącą też w portyku wejścia dla pieszych od wjazdów, przeznaczonych dla powozów, tramwayów i elektrycznej kolei. Pod wieżycami, jako przednia ozdoba bramy, umieszczone są cztery duże allegoryczne płaskorzeźby, przedstawiające sztuki, przemysł i rolnictwo.

Przyznać trzeba, że wejście to wspaniałe godnie usposabia widza, imponujące wywierając wrażenie i wieczny żal budząc, że tak piękne i kosztowne budowy na czas krótki tylko Wystawy wzniesione zostały. Toż samo o pierwszym rzucie oka na ogół jej powtórzyć należy. Las to istny przeróżnych gmachów, galeryj, pawilonów, kiosków — miasto całe, a rozległe i dziwnie rozmaite, powstałe jakby czarem, a wabiące nas tysiącem wrót swych otwartych na ścięźaj, uchylonych zasłon, przecięte wdzięcznie mnóstwem świeżych skwerów, cienistych alei, wodotrysków, kaskad, klombów z najbogatszą roślinnością, kwiatami.... Lecz oto już i główna galerya czy gmach przemysłowej wystawy z olbrzymią cynkową kopułą; oto o kroków parę wyprzedzający ją pawilon rzymski i wdzięczna, powabna świątynia Westy. Pełen dobrych postanowień poszanowania największego uwagi i nóg towarzyszów moich tu przechadzek, ograniczony zatem do niewielkiej ich liczby, i to co do przedmiotów najbardziej tylko interesujących, zaprosiłem czytelnika, gwoli uniknięcia niezbędnej fatygi do wygodnego tramwayu, przebiegającego, jak wiadomo, całą rozległą arenę Wystawy. Dziś, w pierwszych nawiedzinach naszych, zmuszony jestem tu, na wstępie niemal, zatrzymać go u progu okazów Rzymu, boć to mu się słusznie „z wieku i godności" należy. — Jego to pomysłem i sumptem zbudowany ów pawilon o stylu surowym, poważnym, jak poważne są skarby czy ich okazy, które mieści w sobie, i ta niewielka, lecz mimowolnie najprzedniejsza wszystkich ściągająca uwagę świątynia Westy. Wiadomo, iż dwa były przybytki wzniesione ku czci bogini tej w Wiecznem mieście. Jeden, główny, niedawno dopiero odkryty został na *Forum Romanum*. Drugi, znany dobrze wszystkim pątnikom i turystom, znajdujący się u brzegów Tybru, w pobliżu słynnego, starego mostu *Sublicio*, tam, kędy jaśniały świątynie Wenery, Fauna, Junony, Jowisza, Ammona, figuruje dziś w doskonale wiernej reprodukcyi na Wystawie turyńskiej. Jestto niewielki, 80 stóp przeciętnie mający gmach okrągły z 20 kolumnami w około, wznoszący się na 7 stopniach, z których pozostały już tylko fundamenta. Z kolumn brakuje obecnie jednej tylko, a wszystkie są rzeźbione i wyżłobiane z białego marmuru, porządku korynckiego, o gzemsach i kapitelach rozlicznego smaku. Starego dachu i nakrycia braknie, był on wszakże niewątpliwie kształtu półkulistego, jak we wszystkich świątyniach, wznoszonych na cześć Westy, aby samą formą swą, przypominały ziemię, której bogini jest uosobieniem. Świątynia ta, w roku jubileuszowym 1475, za panowania Syxtusa IV Papieża, została poświęconą przez rodzinę Savelli ku czci i wezwaniu św. Szczepana. Savellowie posiadali tu w pobliżu domy swe, na szczątkach teatru *Marcello*, kędy dziś wznoszą się posiadłości rodziny Orsinich. Aby wyróżnić kościoł ten od 26 innych, jakie Rzym wzniósł św. Szczepanowi, zwano go przez czas dłuższy: *San Stefano delle Carrozze*, od maluczkich, przytykających doń domków, zamieszkanych przeważnie przez przewoźników. Obecnie zwie się on: *Santa Maria del Sole*, a to na mocy ludowego podania, wedle którego w r. 1650 niejaki Hieronim Lentini, szlachcic rzymski, ujrzał i wywiózł z Tybru pływający na nim obraz cudowny Bogarodzicy, jaśniejący jak słońce, a darowany odtąd i złożony w tym kościółku. Klemens XI Papież zrestaurował go, a na początku obecnego stulecia Francuzi oczyścili go od brudnych, przyległych domostw. Jestto jeden z rzadkich starożytności pomników, przechowanych całkowicie z niewielkiemi tylko brakami. Toż piękną myśl miała municypalność rzymska, stanowiąc reprodukcyę tego ciekawego zabytku w Turynie, dokonaną przez profesora Mazzanti i architekta Rivę, twórcę wielu gmachów Wystawy. Tłumy ciekawych cisną się oglądać piękny gmach ten, stojący pustką zresztą, gdyż posiadający we wnętrzu swem tylko odlew bronzowy tradycyonalnej *wilczycy-karmicielki*, i niezbyt piękne popiersie Wiktora Emanuela. Nieco dalej znajduje się pawilon, poświęcony przyborom i rzeczom łowiectwa, obok którego rozpięto też namiot myśliwski, z łożem i całym rynsztunkiem, służącym niegdyś Wiktorowi Emanuelowi. Dla tem lepszego upamiętnienia króla, który, jak wiadomo, lubował się w rzemiośle Nemroda, postawiono na straży tego namiotu starego strzelca, ulubieńca zmarłego króla, i własnego psa jego, wyżła, z czar-

flota francuska miała stanowczo opanować wielką zbrojownię Fou-Czeu, ażeby uzyskać pewną rękojmię, rząd angielski, pod pozorem, jakoby tamtejsi Europejczycy pozbawieni byli opieki w razie groźniejszego starcia, kazał w rzeczonej miejscowości wysadzić na ląd oddział swej marynarki zbrojnej. W ten sposób zaszachowała Anglia na owym punkcie wszelki ewentualny nacisk na Chiny ze strony Francyi, gdyby bowiem teraz przyszło do bombardowania Fou-Czeu, mógłby z tego powodu wybuchnąć groźny zatarg pomiędzy Anglią a Francyą.

Podnoszą dalej z rozjątrzeniem ministeryalne organa francuskie, że konsul angielski protestował także i przeciw wylądowaniu wojsk francuskich w Ke-lungu. W ten sposób — dodają — widzimy, że Anglia stara się korzystać z każdej sposobności, ażeby stwarzać trudności naszym operacyom. W istocie, w jakiż sposób ma Francya bronić praw swoich w Chinach, jeżeli Anglia na każdym punkcie upatrzy swoje interesa i zechce podnosić protesty. Tak zapytują przyjazne do niedawna organa Anglii i kończą uwagą, że państwo to szuka zatargu z Francyą. Podobny stan rzeczy był przewidywany przez prasę niemiecką jeszcze przed kilku tygodniami i właśnie ze strony Niemiec nie brakło nader uprzejmych dla Francyi ostrzeżeń. Wobec tak żywego udziału Anglii w sprawie zatargu francusko-chińskiego, przechodzi on w fazę nader zajmującą, choć może rzeczywiście groźniejszą, wmięszanie się bowiem paraliżujące Anglii wikła bardziej sytuacyę, a w rządzie chińskim, jak już skonstatowano, obudza może złudne nadzieje, które popychają go do polityki sprzecznej z realną siłą, jaką rozporządza.

KORESPONDENCYE

Kraków, 16 sierpnia.

(*Czeskie Towarzystwo gimnastyczne w Krakowie*).

Od wczesnego poranka niezwykle dziś tu rojno i gwarno, szczególnie w okolicy dworca kolejowego. Mieszkańcy miasta spieszą witać gości czeskich. Na dworcu zgromadził się komitet przyjęcia Czechów, przybyła banderya Krakusów na koniach, oraz uszykowany pod własnym sztandarem oddział „Sokołów" lwowskich pod przywództwem p. J. Dobrzańskiego. Delegacya Towarzystwa gimnastycznego ze Lwowa przybyła jeszcze wczoraj po południu, dziś zatem mogła już witać na dworcu Czechów wraz z komitetem krakowskim i mieszkańcami, których po godz. 7 coraz liczniejsze przybywały tłumy. Wszystkie ulice prowadzące od dworca i dworzec sam przystrojono chorągwiami i herbami. Z okien prawie wszystkich domów wywieszono dywany, ale najpiękniejszą dekoracyą wyróżniał się hotel europejski. Na dworcu utrzymywała porządek straż ogniowa ochotnicza i miejska z naczelnikiem p. Eminowiczem. Po siódmej przybyli już na dworzec wszyscy, którzy witać mieli gości z Czech. Członkowie wydziału krakowskiego Koła literacko-artystycznego przybyli z prezesem p. Kossakiem i wiceprezesem dr. Asnykiem.

W kilka minut po w pół do ósmej pojawił się pierwszy pociąg kolejowy z przystrojoną odpowiednio lokomotywą. Odezwały się okrzyki powitalne na peronie, którym odpowiadały nawzajem powitania głośne wysiadających. W dziesięć minut przybył drugi pociąg z gośćmi czeskimi, poczem w tyleż minut i trzeci pociąg. Okrzyki ponawiały się, muzyka powtarzała melodye stosowne do okoliczności. Największą jednak niespodzianką dla Krakowian oczekujących samych „Sokołów" było przybycie dość licznego grona pięknych pań czeskich.

Do zebranych i uszykowanych do pochodu w miasto, przemówił imieniem komitetu hr. Konstanty Rey, który podniósłszy wspólność plemienną narodów czeskiego i polskiego, zakończył okrzykiem powtórzonym przez wszystkich obecnych: „Nasz Najmiłościwszy Cesarz Franciszek Józef niech żyje! Na zdar!" — Pochód ruszył w następnym porządku: najpierw banderya 12 krakusów, starosta „Sokoła" kolińskiego i dwóch członków komitetu, muzyka „Sokoła" kolińskiego, potem przybyli goście wraz z delegatami komitetu i deputacyą „Sokoła" lwowskiego — W ulicach ze wszystkich okien sypano bukiety, witano okrzykami pochód, któremu uroku dodawały panie, towarzyszące pieszo. Zbliżywszy się do kościoła Panny Maryi, stanął cały pochód, sztandary „Sokołów" wniesiono do kościoła, gdzie błogosławieństwa udzielił ks. infułat Bober, a zebranym przed kościołem ks. Piwowoński. Dalej odbył się pochód w tym samym porządku i wobec tych samych objawów entuzyastycznego powitania, przez ulicę Grodzką, do Magistratu. Tu do sali Rady miejskiej udali się przywódcy Czechów i goście, reszta zaś czekała na placu przed Magistratem. U wejścia do sali witał prezydent dr. Weigel. Poseł czeski Tonner wszedł na mownicę i wygłosił po polsku przemowę, która była wyrazem uczuć gości, przybywających z Czech do Krakowa. Po Tonnerze zabrał głos prezydent dr. Weigel, który zaczął od słów: „Witaj nam! witaj serdecznie miła czeska drużyno!" Podniosłszy wybitniejsze chwile dziejowej łączności obu narodów, zakończył wzniesieniem okrzyku: „Niech żyją Czesi!" „Na zdar Im". Obie mowy przerywane były objawami uznania. Następnie udał się p. prezydent na dziedziniec i przemówił do uszykowanych tam „Sokołów" czeskich. Po tem powitaniu powrócił cały orszak do ogrodu Strzeleckiego, gdzie go powitały u wejścia salwy moździerzowe.

Około godziny 12 w południe zasiadło do stołu w ogrodzie Strzeleckim 400 osób, reszta zaś udała się do pomieszkań. W czasie uczty rozpoczął szereg toastów pan Romanowicz, drugi toast wzniósł poseł Hewera, potem p. J. Dobrzański, a p. G. Smólski przemawiał w imieniu polskiego stowarzyszenia w Wiedniu „Zgoda". Po obiedzie część gości udała się do Wieliczki a do stołu zasiadła druga partya. Goście zwiedzali po południu pod przewodnictwem członków komitetu Wawel, grobowce królewskie, bibliotekę Jagiellońską, Muzeum narodowe i wystawę sztuk pięknych w Sukiennicach. O godzinie 5 po południu odbył się w ogrodzie Strzeleckim koncert muzyki „Sokoła" kolińskiego. Obecnie spieszą wszyscy na zabawę wspólną do sali Towarzystwa Strzeleckiego. Według obliczenia komitetu przybyło z Czech 1.800 osób, reszta z Morawy i Szląska. Między przybyłymi znajdują się z wybitniejszych osobistości, oprócz wymienionych już pp. Tonnera i Hewery: prezydent miasta Kolina Formanek; dziennikarze: Hovorka, redaktor *Divadelnych Listów*, reprezentant *Narodnich Listów*; Piro, redaktor *Politik*; Kotek, redaktor *Pokroka*; Jelinek, redaktor *Słowiańskiego Zbornika*; Lang redaktor *Pozora* w Ołomuńcu; Harambasicz, poeta chorwacki, który przybył zwiedzić Pragę a dowiedziawszy się o wycieczce „Sokołów", zapragnął im towarzyszyć; pan Truxa, korespondent; Smólski, korespondent *Presse*, Kvapil, poeta czeski, tłómacz pism Zyg. Krasińskiego; Leger, poeta; Schwab-Polabski, literat; Herites, czeski nowelista, i nakoniec p. Tumlirz, gospodarz kolińskiego „Sokoła", który kilku dniami wprzód przybył do Krakowa.

Kraków, 17 sierpnia.

Już w pierwszej godzinie dzisiejszego prześlicznego poranku ulice Krakowa strojne we flagi o barwach austryackich, krajowych i czeskich, niezwykle malowniczy przedstawiały widok. Głównemi arteryami prastarego grodu snuły się drużyny dzielnych „Sokołów" czeskich w różnobarwnych strojach, rozpatrując się po mieście i podziwiając jego pamiątki. Wszędzie panował ruch zdwojony, świąteczny. Miejscowi mieszkańcy mimowoli przystawali i czynili pochlebne uwagi na widok pięknych, rosłych, krzepkich i muskularnych postaci. Rzeczywiście też goście czescy jakby się dobrali. Pomiędzy tysiącem z nich nie zdarzyło mi się widzieć ani jednego, którego postawa nie zdradzałaby zdrowia, rzeźkości i pełni sił; co do jednego chwat w chwata. Kobiety, których przybyło kilkadziesiąt, po większej części smukłe, hoże, pewne siebie, a chociaż nie zawsze pierwszorzędnej urody, pełne wdzięku i ujmującego obejścia. Wiele z nich było w kostiumach o kolorach narodowych, co podnosiło jeszcze bardziej ich wdzięki. Opuszczających swoje kwatery gości powitał z wieży Maryackiej staropolski hejnał i odgłos trąbek na nutę „gdzie domek mój". Drobnemi gromadkami podążali w rozmaite strony. Najliczniejsza drużyna, bo licząca około 400 osób, udała się o godzinie 7 zrana na Kopiec Kościuszki, gdzie złożyła wspaniały wieniec, przyczem poseł Hewera i starosta sokołów kolińskich Tumlirz przemawiali w sposób porywający. Przedewszystkiem pierwszy z nich podniósł w dłuższej mowie zasługi, jakie oddał bohater z pod Racławic sprawie ludu, położywszy pierwsze podwaliny dla jego usamowolnienia. Na mowę tę odpowiedziano przeciągłemi oklaskami i okrzykami „na zdar", „slava", „niech żyją Czesi!"

Wspaniałe świątynie krakowskie z mnóstwem pamiątek, Sukiennice, Wawel, muzea, biblioteka Jagiellońska, budziły ogólny podziw i zdumienie. U wejścia do grobów królewskich w katedrze na Wawelu panował przez cały dzień dzisiejszy ścisk niesłychany. W oczach wielu Czeszek opuszczających grobowce widzieliśmy łzy rozrzewnienia, a na obliczach męskich malowała się zaduma i nastrój poważny. Odczuwali sercem, co drogiem jest dla każdego Polaka. Rozmawiałem z kilkoma z wybitniejszych osobistości, które mnie zapewniały, że na tyle wspaniałych pamiatek, na tyle godnych podziwu piękności, ile znaleźli w w Krakowie, nie byli wcale przygotowani. Księża, a tych przybyło około 20, unosili się nad pobożnością naszego ludu, który od wczesnej godziny zapełniał świątynie.

Według programu miał się odbyć około godziny 12 w południe na obszernej terasie ogrodu strzeleckiego wspólny obiad. Ustawiono sześć olbrzymich stołów na 800 nakryć; kapela kolińska, mająca przygrywać podczas biesiady zajęła miejsce na estradzie. Spodziewano się ogromnego napływu miejscowego obywatelstwa, a oczekiwanie tem było większem, iż zapowiedziano kilka toastów ze strony tak Czechów, jak i miejscowych obywateli. Goście czescy poczęli już grupami napływać w oznaczonej godzinie do ogrodu, który jednak wbrew oczekiwaniom przerażające przedstawiał pustki. Czesi sądząc, że w ostatniej chwili zmieniono godzinę obiadową rozglądali się, szukali swoich miejsc, wychodzili i przychodzili, słowem zdawali się nie rozumieć tego wszystkiego. Na tak niemiłem wyczekiwaniu zeszła blisko cała godzina. Orkiestra zaintonowała prześliczny marsz narodowy — stoły jednak nie tylko nie zapełniały się, lecz przeciwnie odchodzili od nich ci nawet, którzy zajęli już byli miejsca Orkiestra zeszła z estrady, legion służby rzucił się do ściągania nakryć — i takie były losy zapowiedzianego wspólnego obiadu.

Po godzinie 2 po południu część gości, a z niemi wiele miejscowej publiczności pospieszyło trzema olbrzymiemi pociągami dla zwiedzenia salin wielickich. Na peronie dworca w Wieliczce powitała przybyłych orkiestra górnicza i zarząd salin. Czesi nie mieli dość słów na wyrażenie swojego podziwu dla „cudów" jakie tutaj oglądali.

W „sali balowej" galeryi podziemnej orkiestra zagrała skocznego mazura, który odtańczono w par kilkadziesiąt, następnie walca i galopadę. W tańcach przeważnie brała udział młodzież czeska, a przyznać musimy, iż mazur był odtańczony z taką werwą i takiem życiem, z jakiem nie często zdarza się nam spotkać w salonach polskich. Czesi opowiadali, że dziarski ten taniec poczyna wchodzić u nich w modę, i że panie czeskie nadzwyczaj w nim gustują. Wielkie powszechnie oddawano pochwały zarządowi salin za wzorowe zaaranżowanie całej podziemnej wędrówki. Pomimo ogromnej liczby gości, wszędzie panował ład wzorowy, porządek, nigdzie ścisku, owszem wszy-

---

nym, długim, połyskującym włosem o żółtych podżarach, który obok królewskiego łoża, ma też swoje posłanie, i dożywa spokojnie resztek lat swoich na łaskawym chlebie. Widziałem, jak królowa Małgorzata wraz z ks. Amadeuszem, zwiedzając pamiątki te, długo i czule pieściła tego pięknego faworyta ojca, wiernego snać dziś jeszcze pamięci jego, gdyż srogiem warczeniem grożącego każdemu, kto zbyt blizko do myśliwskiego przyrządu i łoża królewskiego podchodzi....

Lecz wróćmy jeszcze do świątyni Westy, a raczej przyległego doń gmachu rzymskich okazów. Nagromadzenie tu ich i klasyfikacya zdradzają jawną myśl municypium Wiecznego miasta, aby okazać, co sprawiło ono w starym grodzie od 1870 roku do dnia dzisiejszego, i co na przyszłość tam uczynić zamierza. Zebrana więc jest tu w tym celu i wystawiona cała historya miasta, topografia, administracya budownicza, tycząca się wzrostu, upiększenia i rozszerzenia Rzymu, plan porządkujący projekta co do regulacyi Tybru i Kampanii czyli pól rzymskich, fortyfikacyj itp. Najciekawsze są okazy, odlewy i fac-similia świeżych archeologicznych odkryć, pomników, zabytków starożytności, plan ogólny wykopalisk na Forum, nowoodnalezionej, innej a przedniej świątyni Westy, domu Westalek, fotografie term Agryppy i Panteonu, mnóstwa bronzów i sprzętów, odkrytych w nekropolii Esquilinu, w Ostii i willi Adryana. Wszystko zresztą, podzielone jest skrzętnie na trzy wielkie epoki dziejowe: Rzymu pogańskiego, chrześciańskiego, a raczej średniowiecznego i nowożytnego. O Rzymie nowym, najświeższym wspomnieliśmy. Co do starego, po raz tu pierwszy figurują plany Romulusowego grodu — *Roma quadrata*, plan Kapitolijski z czasów Caracalli, i rozliczne późniejsze a stare bardzo, przechowywane bądź w Rzymie samym, bądź gdzieindziej, jak naprz. w słynnej rzeźbie na kolumnie św. Maryi Zobenigo w Wenecyi lub Londynie w *British Museum*. Rzym średniowieczny reprezentowany jest najprzód zbiorem arcyciekawym dzieł rzymskich artystów z XII i XIII wieków, wykazującym typ ich specyalny, wpływ na rozwój sztuki, wprzód jeszcze, nim się ukazali w Toskanii Duccio, Giunta i inni. Następnie przedstawione są pomniki słynnych marmurarzy Wiecznego miasta, zwanych pospolicie *Cosmati*, od pewnego *Cosmy* lub *Cosimo*: ambony, cyborya, klęczniki, nagrobki i inne bazylik i kościołów ozdoby, jakoteż słynne, różnobarwne, na tle złotem, arabeski i floresy marmurowe. Szereg duży akwarelli, chromolitografii, sztychów, rysunków odtwarza przed okiem naszem Rzym, takim, jakim był w epoce owej, co do najprzedniejszych jego miejscowości, placów, gmachów, bazylik, wieżyc, dzwonnic, stanowiących typowy okaz architektury rzymskiej, wreszcie will słynnych i ogrodów; a odlewy z gipsu reprodukują celniejsze zabytki rzeźbiarstwa, posągi papieży, bohaterów, książąt. Zwracają też baczną uwagę doskonałe kopie fresk starych z bazyliki św. Klemensa i innych kościołów Rzymu i okolicy, chrześciańskich mozaik, oraz ciekawe wizerunki strojów dawnych, dygnitarzy, jak prefekta Rzymu, senatora i senatorowej, jakoteż i niższych warstw społeczeństwa. Zbiór cennych pamiątek, przysłanych tu przez pojedyńcze osoby, jak książąt Odescalchi, Grazioli, Sermoneta, z których wymienimy np. pierścień rybitwy Bonifacego VIII, szpadę Cezara Borgia, posążek Marcantonia Colonny i t. p., całe grupy napisów starych, odnoszących się do historyi wieków średnich, podobizny i fotografie najciekawszych zabytków literatury ówczesnej, listów n. p. Cola Rienzi, dopełnia zajmującą część tej Wystawy, której lubownik starożytności godziny całe i dni radby poświęcić. Co do mnie, pamiętać muszę na *verbum nobile*, którem się związałem na wstępie w celu oszczędzania uwagi i trudu czytelnika, na różnicę zresztą wielką, jaka pomiędzy oglądaniem a czytaniem zachodzi. Pamiętać muszę, że krom Rzymu czeka nas cały niemal średniowieczny Piemont, tak przedziwnie odtworzony w owym zameczku i siole starem, które stanowią niechybnie najcenniejszą perłę Wystawy, a którym osobne nawiedziny poświęcim. Dla tego też, aby nie utrudzać zbytecznie uwagi czytelnika i oszczędzić jej zapas na rzeczy pierwszorzędnej piękności lub znaczenia, przechodząc mimo gmachu, zwanego świątynią Odrodzenia włoskiego (*Tempio del Resorgimento Italiano*), wspomnę tylko, że jest to budynek dość obszerny, o przedsionku pięknym i 6 salach, zbudowanym w poprawnym stylu renesansu. — Na zewnątrz zdobi go *atrium* oparte na 8 kolumnach i napis: *Rex-Patria*. W przedsionku widzimy na ścianach karty geograficzne Italii i następnie posągi znakomitszych mężów stanu, dowódców, wraz z olbrzymią, srebrną, misternie rzeźbioną tarczą, którą Sycylia złożyła w darze Garibaldiemu. Salon główny mieści w sobie duży posąg Wiktora-Emanuela, otoczony bogatemi węzgłowiami, na których spoczywają hełm jego, szpady, uzbrojenia, pośród trofeów, złożonych z chorągwi, dział i bagnetów. Na ścianach tu i gdzieindziej, w salach gmachu tego, rozwieszone są rozlicznych rozmiarów i pędzli malowidła, rysunki, fotografie, odtwarzające pamiętne bitwy, sceny narodowe a uroczystsze, postacie znakomitszych żołnierzy i obywateli kraju. Następnie, szeregiem długim, w oszklonych szafach, porządkiem miast różnych włoskich wystawione są rozmaite zabytki, pamiątki i dokumenta. Znajdziesz tu wszystko, cokolwiek było pisane i publikowane w jakiejkolwiek formie, w dziedzinie idei narodowej, począwszy od dzieł filozofa włoskiego, porządków dziennych parlamentu, autografów polityków, mężów stanu, aż do najdrobniejszych pisemek ludowych, piosnek ulicznych, od obrazów mistrzowskiego natchnienia do rycin okolicznościowych. Oglądasz wszelkie a przeróżne przedmioty, przypominające jakiś epizod lub osobistość historyczną, od miecza czy szpady znanych generałów aż do patryotycznych strojów i ozdób kobiecych, od modelów i planów pól bitwy, albo kostnic poległych żołnierzy, do najdrobniejszych szczegółów uzbrojenia lub stroju pojedyńczych osób. Pomiędzy innemi spostrzegłem fotograficzny wizerunek pułkownika Nullo, poległego w Polsce w 63 r., listy Garibaldiego do hr. Brochockiego i t. p. Wychodząc zajrzałem do pokoiku, tchnącego dziwną skromnością, jeśli nie ubóstwem nawet, w którym Karol Albert zakończył swój żywot w Oporto. Wszystko tu ułożone i zachowane tak, jak było za życia i w chwili zgonu króla.

(Dokończenie nastąpi).

***

stko składało się w jedną należycie zorganizowaną całość.

O godzinie 5 rozpoczął się w ogrodzie Strzeleckim koncert orkiestry kolińskiej, przy nadzwyczajnym udziale Czechów i miejscowej publiki. Trudno silić się na opis tej precyzyi, z jaką orkiestra ta, używająca zresztą wielkiego rozgłosu, wykonywa najtrudniejsze utwory. Główną część programu stanowiły jednak melodye polskie i czeskie. Publiczność z niesłychanym zapałem przyjmowała dziarskie krakowiaki, melodye z oper polskich i prześliczne a rzewne nuty czeskie. Okrzykom: „na zdar“, „slawa“ i „niech żyją“ nie było końca. Niektóre utwory zmuszoną była orkiestra powtarzać po dwa i trzy razy.

Pod wrażeniem ogólnego entuzyazmu wszedł na trybunę jeden z poważniejszych Czechów i zaprosił polską publiczność do wzięcia udziału we wtorkowej wycieczce do Frydka na Szląsku, wspólna bowiem taka wycieczka może się tylko przyczynić do podniesienia ducha Szlązaków i zahartować ich w twardej walce, jaką zmuszeni są staczać na każdym kroku z wrogiemi prądami germanizacyjnemi. — Zaproszenie to i przemówienie przyjęto tysiącznemi oklaskami, a wiele osób zgłosiło się bezzwłocznie z gotowością wzięcia udziału w wycieczce.

Z koncertu część publiczności czeskiej pospieszyła do teatru, gdzie towarzystwo lwowskie przedstawiło „Krakowiaków i Górali“ Kamińskiego, część zaś udała się do Koła literackiego; reszta rozproszyła się po mieście, lub udała się do swoich kwater dla odświeżenia toalet na zapowiedziany po godzinie 10 wieczorek tańcujący w salach towarzystwa strzeleckiego.

Napływ gości polskich z różnych stron, a szczególnie z Królestwa jest dość znaczny. Dzienniki wiedeńskie przysłały własnych reporterów. Warszawski świat dziennikarski reprezentowany jest przez kilku redaktorów i reporterów. Pomiędzy innymi widzieliśmy redaktora *Gazety polskiej*, p. Leo. Wszystkie dzienniki czeskie nadesłały osobnych sprawozdawców.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

Półurzędowy *Jour. de St. Petersbourg* pisze: W dziennikach zagranicznych pojawiły się nadzwyczaj przesadzone wiadomości o rezultatach śledztwa w sprawie wykrycia w Warszawie socyalno rewolucyjnego stowarzyszenia. Mówiono o licznych aresztowaniach, składach dynamitu i broni, o rozległym planie stowarzyszenia, oraz, że większość aresztowanych stanowią Rossyanie. *Journal de St.-Petersbourg*, powołując się na zupełnie wiarogodne powiadomienia, tak przedstawia prawdziwy stan rzeczy: W Warszawie rzeczywiście prowadzi się śledztwo w sprawie występnego stowarzyszenia, dążącego do celów rewolucyjnych, lecz aresztowanych jest ogółem 32, składów dynamitu i broni nie znaleziono, a pochwycono tylko dzieła i proklamacye treści podburzającej. Z pomiędzy aresztowanych 3-ech jest prawosławnych, 21 katolików, 7 starozakonnych, jeden nienależący do żadnego z powyższych wyznań.

Peterb. Wied. donoszą, o czem wspomniał już telegram nasz z Petersburga, że między Rossyą a Austryą stanęła konwencya, decydująca bezpośrednio stosunki między władzami sądowemi warszawskiego, lwowskiego i krakowskiego okręgu sądowego w sprawach cywilnych i karnych.

Praw. wiest. podaje rozporządzenie ministerstwa wojny, według którego pobór do wojska w r. b. obejmuje w Królestwie Polskiem 22.440 popisowych, mianowicie: w gubernii warszawskiej 3.512; w kaliskiej 2.446; w kieleckiej 2.030; w łomżyńskiej 1.953; w lubelskiej 2.678; w piotrkowskiej 2.761; w płockiej 1.847; w radomskiej 2.089; w suwalskiej 1.076 i w siedleckiej 2.048 popisowych; w całem państwie pobór wyniesie 224.000 ludzi.

W gazecie *Wołyń*, wychodzącej w Żytomierzu, czytamy: „Dotychczas gubernia wołyńska nie brała udziału w rozruchach anti-żydowskich. Atoli dnia 24-go lipca (3 sierpnia) wybuchły takie rozruchy w Równie. Na miejsce wypadku udał się gubernator wołyński“.

Według *Mosk. Wied.*, rada państwa roztrząsać będzie wkrótce projekt ostatecznego urządzenia administracyjnego tej części Bessarabii, która przyłączoną została do cesarstwa z mocy traktatu berlińskiego.

O nader szybkiej i niespodzianej śmierci zmarłego w Baden-Baden hr. Baranowa, obiegały w Rossyi i za granicą różne wersye; mówiono nawet, iż został otruty. Obecnie w dziennikach spotykamy jednobrzmiące zawiadomienie, że jak przekonała sekcya zwłok zmarłego, przyczyną śmierci był atak krwi do mózgu, w skutek zupełnej atropii serca.

(Szkoły elementarne we Francyi.)

Jedną z przyczyn przeciążenia budżetu państwowego za trzeciej republiki francuskiej są niezmierne koszta utrzymania szkół elementarnych czyli ludowych. Trudno jest sądzić bez dokładnej znajomości organizacyi i rezultatów, jakie wydają liczne dziś szkoły we Francyi, o ich wewnętrznej wartości, ale z wykazów liczebnych przekonywamy się, że ilość szkół elementarnych wzrosła tam od roku 1875 prawie więcej niż w dwójnasób. Faktem jest, że w pomienionym roku znajdowało się we Francyi szkół elementarnych 11.000, obecnie zaś jest ich 25 tysięcy. Z tem przybywaniem szkół wzrastały równolegle i koszta ich utrzymania. Jeszcze za rządów Napoleona przekonano się, że gminy nie były w stanie bez wielkiego uszczerbku dla innych potrzeb, ponosić kosztów szkolnych i wówczas już uznano potrzebę uchwalenia regularnych subsydyów z funduszów państwowych. Pod rządami obecnej republiki przeobraził się ów stosunek w ten sposób, że państwo przyjęło niemal dwie trzecie kosztów w celu utrzymania regularnej oświaty ludowej. Wydatki na szkoły elementarne wynosiły w całej Francyi w roku 1882, z wyjątkiem pięciu największych miast, 132 milionów franków. Koszta te pokrywały departamenta kwotą $17\frac{1}{2}$ milionów, gminy przyczyniały się kwotą 27 milionów, a z funduszów państwowych dostarczano $87\frac{1}{2}$ miliona. Skarb państwa wydał oprócz tego na budowę szkół rozmaitych od roku 1877 do końca 1882 sumę $166\frac{1}{2}$ milionów, i dostarczył gminom na te same cele 168 milionów pożyczki na 3 procent, gdy sam opłacać musiał $4\frac{1}{2}$ do 5%. W roku 1875 sumy dostarczone na szkoły wynosiły zaledwo 18 milionów, od tego więc czasu koszta na szkoły elementarne wzrosły o 71 milionów. Nadto państwo przyjęło na siebie emerytury nauczycieli, ale o wysokości tej pozycyi trudno mieć pojęcie w ścisłej wyrażone liczbie, ponieważ w budżecie koszta tej emerytury zaliczone zostały do ogólnej pozycyi wszelkich pensyj.

Jakeśmy już wspomnieli, pięć największych miast Francyi, to jest Paryż, Lugdun Marsylia, Bordeaux i Lille nie korzystały dotychczas z subwencyj, dostarczanych przez skarb państwa na szkoły elementarne. Miasta te jednak wydają najwięcej na cel powyższy. Paryż dostarczył w roku 1883 sumę 24 milionów i tak samo jak wielkie, wymienione miasta prowincyonalne, jest niezadowolony z tego uchylania się skarbu od kosztów na szkoły elementarne w tych olbrzymich gminach. Rada municypalna Paryża niejednokrotnie już uchwalała rezolucye, wzywające rząd do ponoszenia części kosztów, ale dotychczas napróżno. Jest to jedna z przyczyn, dla której wolno było Paryżowi wprowadzić pewne radykalne zmiany w organizacyi szkół elementarnych i jedna z przyczyn bezskuteczności protestów żywiołów zachowawczych przeciw projektom reformatorskim. Rada municypalna mogła zawsze odeprzeć zarzuty faktem, że samo miasto utrzymuje szkoły elementarne.

Dotychczas nie istnieje we Francyi żadne ustalone prawidło, jakiej wysokości kwotą ma się przyczyniać państwo do utrzymania szkół elementarnych. Jedynym regulatorem są potrzeby, które, jak widać z powyższego zestawienia, wzrastają z roku na rok niezmiernie. Ustawa szkolna z r. 1881 zobowiązywała gmina do przeznaczenia 4prc. z dodatków do podatków bezpośrednich, a oprócz tego jednej piątej zwyczajnych poborów, na szkoły elementarne, wkrótce jednak i tę piątą część zwyczajnych poborów pozostawiono gminom, a państwo pokryło to subwencyą 15 milionów. Czy owe nieustalone według pewnego systemu subwencye, lecz wymierzane według uczuwanej potrzeby, są wadą czy zaletą, trudno jest decydować także bez pewnych danych o stanie szkół. Jeżeliby sposób powyższy był nawet korzystny dla oświaty, to w każdym razie nie może być korzystnym dla systemu skarbowości francuskiej.

KRONIKA

Uroczyście i wśród objawów najgłębszego przywiązania i miłości obchodzi kraj nasz i stolica jego dzień urodzin Jego cesarskiej i królewskiej Apostolskiej Mości, Najjaśniejszego Pana.

Wczoraj wieczorem odbył się wielki capstrzyk, wykonany przez wszystkie kapele tutejszej załogi wojskowej, a dziś rano, o godzinie 5, salwy działowe z cytadeli obwieściły miastu uroczystość; kapele wojskowe przeciągały przez miasto i odegrały pobudkę.

O godzinie 9 z rana odbyły się w świątyniach wszystkich trzech obrządków, równie jak w kościele ewangelickim i w synagogach, solenne nabożeństwa; w kościele archikatedralnym obrz. łac. tudzież w cerkwi miejskiej obecni byli na nabożeństwie dostojnicy rządowi i autonomiczni, naczelnicy rozmaitych władz i instytucyj, członkowie Rady miejskiej i reprezentanci licznych korporacyj.

Na błoniach Janowskich odprawiono dla załogi wojskowej mszę św. polową.

Z wieży ratuszowej powiewają chorągwie o barwach państwowych i kraju.

Z różnych miast i miasteczek kraju naszego odbieramy również doniesienia o nabożeństwach solennych, odprawionych na intencyę ukochanego Monarchy, tudzież o manifestacyach szczerych uczné lojalności dla Najdostojniejszej Osoby Miłościwego Pana.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Uwin, w powiecie brodzkim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Najd. Arcyksiążę Rainer**, naczelny dowódzca obrony krajowej, będzie odbywał w czasie od 22 sierpnia do 6 września b. r. inspekcye galicyjskich i bukowińskich batalionów obrony krajowej i w tym celu przybędzie do Lwowa dnia 4 września o godzinie 9 min. 40 wieczorem pociągiem pospiesznym kolei Lwowsko-czerniowiecko-jaskiej. W dniach 5 i 6 września Najd. Arcyksiążę weźmie udział w zamknięciu manewrów pod Janowem, poczem powróci do Wiednia.

— **Mianowania w c. k. armii.** Pułkownik i komendant pułku piesz. nr. 93, Adolf Herrmann, na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w Najw. uznaniu długoletniej i znakomitej działalności służbowej order Żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

Pułkownik Fryderyk Soden mianowany komendantem pułku piesz. nr. 93.

Elew wojsk. lekarski I klasy w rezerwie, dr. Jan Stefanicki, przy szpitalu garnizonowym we Lwowie, mianowany starszym lekarzem rezerwy; zaś tyt. elew wojsk. lekarski I klasy, dr. Stanisław Śmietana, przy szpitalu garnizonowym w Krakowie, lekarzem asystentem.

— **P. Minister wyznań i oświaty** w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych, zamianował w myśl ordynacyi dla rygorozów lekarskich: dr. Stanisława Pareńskiego, c. k. nadzwyczajnego profesora wszechnicy i prymaryusza szpitala św. Łazarza w Krakowie, komisarzem rządowym; dr. Tadeusza Browicza, c. k. profesora wszechnicy, zastępcą komisarza rządowego przy ścisłych egzaminach lekarskich w uniwersytecie krakowskim; zaś dr. Leona Jakubowskiego, c. k. nadzw. profesora wszechnicy, współegzaminatorem dla drugiego ścisłego egzaminu lekarskiego; dr. Stanisława Domańskigo, c. k. nadzw. profesora wszechnicy, zastępcą współegzaminatora dla drugiego ścisłego egzaminu lekarskiego; dr. Antoniego Rosnera, c. k. nadzw. profesora wszechnicy, współegzaminatorem dla trzeciego ścisłego egzaminu lekarskiego, a dr. Alfreda Obalińskiego, c. k. nadzw. profesora wszechnicy i prymaryusza szpitala św. Łazarza, zastępcą współegzaminatora dla trzeciego ścisłego egzaminu lekarskiego w uniwersytecie krakowskim — wszystkich na przeciąg roku szkolnego 1884/5.

— **Jubileusz pułkowy.** Dnia 15 b. m., jako w wilię obchodu jubileuszowego pułku nr. 56 w Krakowie, dwie kapele wojskowe wykonały capstrzyk na ulicach miasta, a dnia 16 b. m. ze świtem pobudkę. Dnia tego o godzinie wpół do 9 rano cały pułk w paradzie wyruszył na Błonia, gdzie ks. biskup krakowski celebrował solenną mszę św. w obecności przedstawicieli wszystkich oddziałów krakowskiego garnizonu, oraz naczelników wszystkich władz i licznej publiczności. Po nabożeństwie komendant pułku piesz. nr. 56, pułkownik Kirsch miał do żołnierzy w języku niemieckim, zaś major Jaworski w języku polskim podniosłą mowę, zakończoną okrzykiem na cześć Najj. Pana, którą trzykrotnie powtórzyli z zapałem wszyscy żołnierze i obecni. W południe odbyły się zapowiedziane programem bankiety dla żołnierzy i oficerów, a wieczór fort „Kościuszko“ wspaniale był oświetlony.

— **Rada gminna w Budzanowie** na wiadomość, że c. k. adjunkt i kierownik sądu powiatowego w Budzanowie, p. Herman Garfein, który przy tymże sądzie od przeszło 7 lat urzędował, na własną prośbę przeniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, uchwaliła jednogłośnie w dowód wdzięczności i uznania prawdziwych jego zasług, udzielić mu honorowe obywatelstwo. W następstwie tej uchwały udała się Rada gminna do pomieszkania pana Garfeina, gdzie przy współudziale okolicznych deputacyj gminnych i licznych zastępów ludności, tudzież korowodu z pochodniami i różnokolorowemi lampionami, wręczyła mu wśród stosownych przemówień dyplom honorowego obywatelstwa, zaś zgromadzona inteligencya miejscowa upominek pamiątkowy. W końcu spalono sztuczne ognie i zaintonowano *Mnohaja lita*.

— **Jarosławska Rada powiatowa,** ukonstytuowawszy się, wybrała p. Wacława Marynowskiego, właściciela dóbr, prezesem, a c. k. notaryusza, Karola Bartoszewskiego, zastępcą prezesa. Do wydziału powiatowego weszli: pp. Władysław hr. Koziebrodzki, Leopold Goldfinger, ks. Jerzy Czartoryski, Edward Micewski i Roman Zucker, a jako zastępcy pp. Mieczysław Marynowski, Antoni Wierzbieniec, Jakób Raf, ks. Roman Pasieczyński i ks. Marceli Markiewicz.

— **Zarząd towarzystwa** spożywczego we Lwowie uprasza nas o skonstatowanie, że p. Adolf Girtler, o którym była wzmianka w kronice naszego pisma, nie był nigdy i nie jest buchalterem tego towarzystwa, lecz zatrudniony był przy niem jedynie jako pisarz dzienny.

— **Personal teatru lwowskiego,** składający się z przeszło 130 osób, powraca dziś wieczór do Lwowa, a mianowicie personal dramatu z Krynicy, a personal operetkowy z Krakowa. — Jutro, we wtorek, dnia 19 sierpnia, pierwsze przedstawienie dramatu po powrocie z Krynicy. Daną będzie komedya K. Zalewskiego *Górą nasi*. We środę pierwsze przedstawienie operetki.

— **Wykaz III składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. 1. Na ręce c. k. starostwa w Dobromilu: gmina m. Dobromila 25 zł.; mieszkańcy Dobromila 49 zł. 14 ct; składka w rzym. kat. kościele w Birczy 4 zł. 30 ct.; rzym. kat. parafianie w Kalwaryi 4 zł. 50 ct.; konwent OO. Franciszkanów w Kalwaryi 5 zł. 50 ct.; Szawłowski 11 zł. 56 ct. 2. Na ręce c. k. starostwa w Bohorodczanach: parafianie gr. kat. w Rosulnie 5 zł.; gr. kat. proboszcz i parafianie w Manasterczanach 5 zł. 40 ct.; gr. kat. parafianie w Iwanikówce 3 zł. 50 ct.; rzym. kat. parafianie w Sołotwinie 5 zł. 67 ct; ks. Halikowski 2 zł. 50 ct.; ze skarbony cerkiewnej w Porohacn 1 zł. 50 ct.; mieszkańcy Bohorodczan 32 zł. 30 ct.; parafianie rzym. kat. tamże 15 zł. 80 ct.; parafianie gr. kat. w Łyścu 5 zł. 50 ct.; towarzystwo myśliwskie w Sołotwinie 7 zł. 33 ct.; gr. kat. parafianie w Bohorodczanach starych 30 zł.; gr. kat. proboszcz i parafianie w Sadzawie 7 zł. 50 ct.; gmina Dźwiniacz 9 zł. 87 ct.; oficyaliści państwa Bohorodczany 10 zł.; oficyaliści państwa Łysiec 8 zł. 85 ct. 3. Na ręce c. k. starostwa w Mościskach: z przedstawienia teatralnego odbytego pod dyrekcyą Piotra Woźniakowskiego a za staraniem Antoniego Dobrzańskiego w Mościskach 49 zł. 60 ct. 4. Na ręce c. k. starostwa w Podhajcach: dalsze datki w ogólnej kwocie 103 złr. 5. Na ręce c. k. starostwa w Horodence: gmina Serafińce 5 zł.; Rakowiec z Semenówką 18 zł.; Wierzbowiec 3 zł; Okno 2 zł. 89 ct; Kolanki 5 zł. 16 ct.; gr. kat. parafianie w Horodence 76 zł. 60 ct.; rzym. kat. parafianie i proboszcz w Obertynie 5 zł. 6. Na ręce c. k. starostwa w Zaleszczykach: gmina Winiatyńce 11 zł.; Sadki 11 zł. 41 ct.; Tarskie 10 zł.; p. Lewitowska 50 ct.; ks. Knihinicki 1 zł.; straż skarbowa 2 zł.; I. Margules 10 zł.; M. Fiderer 2 zł.; urząd paraf. Uścieczko 2 zł.; z datków w cerkwi w Nagórzanach 6 zł. 24 ct.; ks. Skulski 2 zł.; ks. Głębocki 10 zł.; Topolnicki i Dworski po 50 ct.; ks. Rajski 1 zł. 7. Na ręce c. k. starostwa w Białej: ks. I. Wajda 9 zł.; ks. A. Nowotarski 27 zł. 95 ct.; obszar dwor. w Osieku 10 zł.; obszar dwor. w Górce osieckiej 5 zł.; S. Chmurowicz 2 zł.; D. Taskier 1 zł.; zwierzchność gminna miasta Biały ze składek 300 zł. (C. d. n.)

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. M. S. ulica Zielona l. 69, katankę zieloną, spodnicę kretonową w kwiaty niebieskie, spodnicę bajową czarną, spodnicę drelichową, fartuszek batystowy, płaszcz sukienny z czarną podszewką i kilka dziecinnych sukienek, wartości 40 zł.; panu dr. S. ulica Kopernika l. 6, dwie srebrne pozłacane łyżeczki i takąż chochelkę z lit. K. G., wartości 15 zł.; Filipinie K. ulica Ochronek l. 5, korale francuskie (14 sznurków) wartości 40 zł.; panu J. D. ulica Sykstuska l. 29, srebrny zegarek, anker, podwójnie kryty, wartości 18 zł.; Salomonowi G. ulica Rejtana l. 3, zegarek srebrny, kryty, remontoir, wartości 14 zł.; p. Ch. G. na placu Strzeleckim, czarny paltot zimowy, wartości 10 zł.; panu J. D. zegarek srebrny, anker, podwójnie kryty z takim łańcuszkiem, wartości 23 zł. i pugilares z kwotą 3 zł. 31 ct.; pani M. B. ulica Krakowska l. 8, z komody 8 zł. i dwie pamiątkowe monety srebrne. — Znaleziono 6 kluczyków na łańcuszku i kartkę l. 3.478. — Zgubiono w Rynku 11 zł.

† **Jan Gloger,** obywatel ziemski i oficer b. wojsk polskich, były sędzia pokoju, gruntowny znawca dziejów i miłośnik sztuki malarskiej, zmarł dnia 8 b. m. w majątku swoim Jeżewo pod Tykocinem w Królestwie, licząc lat 73. Zmarły od lat studenckich ścisłą związany był przyjaźnią z Kraszewskim. Pod koniec życia też spisywał wspomnienia swojej młodości.

— **J. I. Kraszewski**, odpowiadając redaktorowi *Kraju* p. E. Piltzowi na list jego z prośbą o powieść, pisze między innemi: „Korespondencya moja zostaje pod kontrolą; rękopisma, którebym chciał ztąd wysyłać, muszą być tłómaczone i podlegać kontroli; skoro więc chodzi o jakie 20, 30 lub 40 arkuszy, równa

się to wprost zakazowi. W ten sposób cała moja działalność literacka jest skrępowana i z konieczności się zawiesza. Jedynie korespondencye moje do tygodników illustrowanych warszawskich nie ulegną przerwie; postanowiłem bowiem pisać je po francusku. Obecnie czynię starania o to, aby zamiast przekładu poprzestawano na referacie, dokonywanym przez tłómacza przysięgłego. Przyprawi to o koszta, lecz nie tak znaczne przynajmniej. Sprawa już zrujnowała mnie nieco, to zaś ostatecznie przyprawi mnie o bankructwo. Nie wiem co czynić, i prawdopodobnie nic czynić nie pozostaje, chociaż o tych wyjątkowych prawidłach nikt nie wie Cóż jednak począć? Jestem zrezygnowany i zdaję się na łaskę boską. Uciekałem się był do łaski, lecz prośbę moją wręcz odrzucono (Gastein), o czem mi doniesiono w drodze urzędowej. Widzicie tedy, że pomimo najlepszych chęci, pisać nie mogę, chyba w razie, gdyby mi się udało wyjednać prawo zastąpienia tłómaczeń, które są niemożebne, przez referaty. Mam w Dreznie i tutaj prawie 8 czy 10 tomów, które należałoby przełożyć, co kosztowałoby razem z tłómaczem urzędowym więcej niż wyniosą honoraryа. Nadto jestem mocno cierpiący, nogi brzękną mi niekiedy do samych kolan, stopy zaś ciągle są obrzękłe. W dodatku emfizema, oezema, cierpienia pęcherza i płuc, stanowią prawdziwy krzyż pański dla 72-letniego starca. Pan wiesz, jak pracowałem w ciągu 54 lat; otoż po raz pierwszy w życiu swojem teraz miewam dni, w których nie mogę zgoła nic robić, chyba czytać lub gryzmolić akwarelle... Więzienie jest błahostką, lecz więzienie myśli, ducha ludzkiego, to dopiero brzemię..."

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Produkcya górnicza w Austryi** podniosła się znacznie w roku ubiegłym. Według sprawozdania ogłoszonego w tych dniach przez ministerstwo rolnictwa produkcya węgli kamiennych w porównaniu z r. 1882 podniosła się o 6·35 cent. metr., czyli o 9·68 procent, podczas gdy wartość produkcyi wzrosła o 1·43 mil. złr., to jest o 6·69 prc. Cena przeciętna węgla w skutek większej produkcyi i przewyższającego popyt zaofiarowania, wykazuje zniżkę; wynosiła bowiem w Czechach 30·32 cent. za centnar metryczny (— 0·25 cnt.), w Morawie 38·51 cent. (— 3·33 cent.), w Szląsku 32·69 cent. (— 1 cent.). Ilość zatrudnionych w kopalniach robotników (35.880 mężczyzn, 3077 kobiet i 787 dzieci), podniosła się o 1882 głów. Z ogólnej produkcyi węgla kamiennego przypada na Czechy 48·86 prc., na Szląsk 31 prc., na Morawę 14·2 prc, na Galicyę 5·25 prc., na Dolną Austryę 0·5 prc. i na Styryę 0·005 prc. Główną część produkcyi spotrzebowono w kraju, gdyż wywieziono zaledwie 3·6 milionów cent. metr. Produkcya węgla brunatnego również znacznie się podniosła. Ilość produkcyi podniosła się o 8·57 mil. cent. metr., czyli o 9·5 prc., z czego przypada 7·08 cent. metr. na Czechy, a 1·66 mil. cent. metr. na Styryę. Wywieziono z kraju 37 milionów cent. metr. węgla brunatnego (+ 1·89 mil.). Wartość produkcyi podniosła się o 1·34 mil. złr., czyli o 7·9 prc., przeto nie w tym stosunku, jak ilość. Stan robotnika (27.767 mężczyzn, 1885 kobiet i 393 dzieci), podniósł się o 623 głów. Wartość pieniężną produkcyi górniczej podano na 50·2 milionów (+ 3·06 milionów).

Również produkcya hutnicza uczyniła pocieszające postępy. Produkcya żelaza surowego zmniejszyła się nieco wprawdzie w Salzburgu i Styryi (ogółem o 35.000 cet. met.) natomiast zwiększyła się znacznie w innych krajach; przedewszystkiem w Czechach o 336.000 cet. m., w Morawie o 278.000 cet. met., w Szlązku o 168.000 cet. met. W r. 1883 istniało dla produkcyi żelaza surowego 102 przedsiębiorstw (o 4 mniej niż roku poprzedniego). Ogólna wartość produkcyi górniczej wynosiła 70.4 mil. zł., podniosła się przeto w porównaniu z rokiem poprzednim o 5 milionów zł. czyli 7.65 prc.

Co się tyczy specyalnie Galicyi, to sprawozdanie ministeryalne podaje następujące cyfry. Wartość całej produkcyi górniczej (produkcyi soli tu nie obliczono) wynosiła 1.025.547 zł.. zaś produkcyi hutniczej 766.904 zł. tak, że odliczywszy wartość surowego materyału dostarczanego do hut i kopalni, w kwocie 74.866 zł., cała wartość hutniczej i górniczej produkcyi wynosiła 1,717.385 zł. czyli o 98.208 zł. = 6.06 prc. więcej niżli w roku 1882.

— **Żegluga parowa na Dniestrze.** Zestawienie statystyczne ruchu towarowego żeglugi parowej na Dniestrze: I. Ilość dni dla ruchu parostatkiem zdolnych w 1883 roku 174, w roku 1884 do 15 sierpnia 145. II. Ilość dni, w których parostatek był w ruchu w r. 1884 do 15 sierpnia, 84. III. Ilość godzin, w których parostatek był w ruchu w roku 1884 do 15 sierpnia, 698. IV. Parostatek przebiegł kilometrów w 1883 r. 1.624, w 1884 do 15 sierpnia 3.190. V. Chyżość biegu parostatku (przeciętnie w górę i dół) na godzinę kilometrów w r. 1884 do 15 sierpnia, 4.624. VI. Ilość przewiezionych towarów w centnarach metrycznych w 1883 r. 2.443, w 1884 r. do 15 sierpnia 3.857. Przewieziono towaru w r. 1883 ogółem (wedle jukst. fracht. centnarów metr. 17.300 proc. 100, w r. 1884 do 15 sierpnia c. m. 15.100 proc. 100. Z tego: parostatkiem w roku 1883 cent. metr. 2.443 proc. $14._{13}$, w r. 1884 do 15 sierpnia centn. metr. 3.857 proc. $25._{52}$. Galarami i spławami najętemi w r. 1883 centn. metr. 14.856 proc. $85._{87}$, w r. 1884 do 15 sierpnia centn. metr. 10.390 proc. $68._{83}$. Kołowo lądem w r. 1884 do 15 sierpnia centn. metr. 848, proc. $5._{65}$.

OSTATNIA POCZTA

Deputacya Wydziału krajowego z JW. p. Marszałkiem dr. Zyblikiewiczem na czele, reprezentanci duchowieństwa, J. E. p. prezydent Izby deputowanych dr. Franciszek Smolka, reprezentacye Rady miejskiej i rozmaitych innych korporacyj i instytucyj lwowskich, składały dziś przed południem, jako w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, na ręce J. W. p. Prezydenta c. k. Namiestnictwa wyrazy najserdeczniejszych życzeń i zapewnienia najgłębszego hołdu i przywiązania do Najdostojniejszej Osoby miłościwie panującego nam Monarchy i Jego Najj. Dynastyi.

Budap. Corresp. donosi: „Jak już ostatecznie zostało postanowionem, Najj. Pan wraz ze świtą wyjedzie dnia 28 b. m. o godzinie 7 wieczorem z Brucku nad Litawą do Aradu, dokąd przybędzie nazajutrz rano o godzinie 5tej. Uroczystego przyjęcia na dworcu kolejowym nie będzie. O godzinie 7 uda się Monarcha konno na pola Marchii. Przyjęcia odbędą się prawdopodobnie dopiero 31 b. m., to jest w pierwszym dniu wypoczynku. Dnia 1, 2 i 3 września dalsze manewry. Z Aradu wyjedzie Jego ces. Mość dnia 3 września wieczorem na Peszt, Marchegg i Gänsendorf wprost do Augern, gdzie pociąg dworski stanie dnia 4 o godzinie 6 zrana. Z dworca uda się Monarcha konno na manewry kawaleryjskie. W tych dniach, w których ćwiczenia będą się odbywały po prawym brzegu rzeki Morawy, to jest 4, 5 i 6 września, Najj. Pan zamieszka w pałacu hr. Palffiego, natomiast w czasie wielkich manewrów od 9 do 13 września, Najw. kwatera znajdować się będzie w zamku księcia Koburskiego. Główna kwatera stojącego pod głównem kierownictwem Najd. Arcyksięcia Albrechta sztabu generalnego, tudzież sędziów polubownych, a pomiędzy tymi Najd. Cesarzewicza, zostanie pomieszczoną w Dürnkrut. Liczni oficerowie zagraniczni, tudzież król serbski Milan będą przyjeżdżali na manewry codziennie pociągiem nadzwyczajnym z Wiednia."

Presse pisze: W uroczystości rocznicy urodzin Najj. Pana w Ischl nie wezmą i tym razem udziału Najd. Cesarzewiczostwo, gdyż Najd. Arcyksiążę Rudolf zmuszony jest jako dowódzca 25 dywizyi piechoty przebywać w obozie pod Bruckiem. Również Najd. Cesarzewiczowa udała się dnia 16 bież. mies. ze stacyi Himberg do Brucku.

Z Ischl telegrafują do dzienników wiedeńskich dnia 16 b. m.: Dzisiaj przybędą tutaj Najd. Arcyks. Karol Ludwik z Najd. Małżonką. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor w towarzystwie rotmistrza hr. Chołoniewskiego przybył tu wczoraj.

Przedwczoraj powrócili do Wiednia Najd. Arcyksiążęta Leopold Salwator i Wilhelm, pierwszy z Berna, drugi z Komorna.

Ze strony dobrze poinformowanej piszą do *Pol. Corr.*: W węgierskich kołach urzędowych utrzymują, że na posłuchaniach prezesa gabinetu Tiszy u Najj. Pana i cesarza Wilhelma poruszono tylko z lekka politykę zagraniczną. Pan Tisza przybył do Ischl głównie celem złożenia Monarsze raportu w sprawach bieżących, a złożeniem swojego uszanowania cesarzowi Wilhelmowi spełnił tylko akt kurtoazyi. Samo się przez się rozumie, iż pan Tisza, zagadnięty przez cesarza niemieckiego, dał mu w niektórych sprawach żądane wyjaśnienia. Wszystkie zaś domysły i insynuacye, podsuwane tej rozmowie, są zupełnie nieuzasadnione. Bezpodstawną jest również kombinacya, jakoby pobyt pana Tiszy w Ischl zostawał w związku ze wspólnym budżetem. Budżet ten nie został jeszcze wygotowany we właściwych ministerstwach, nie mógł być przeto przedmiotem rozmowy pomiędzy Najj. Panem a prezesem gabinetu węgierskiego.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat:

„Telegram z Petersburga donosi (patrz „Sprawy rossyjskie"), że w skutek zawartego pomiędzy rządami Austryi i Rossyi porozumienia, władze sądowe w Galicyi i trybunału warszawskiego będą się odtąd wprost ze sobą komunikowały. Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest zupełnie prawdziwą, a odnośny układ będzie niebawem publikowany. Układ ten był od dawna przedmiotem rokowań pomiędzy obydwoma rządami, a ma na celu wyłącznie zapobieżenie niedogodnościom, jakie się nasuwały przez to, że władze sądowe w graniczących bezpośrednio prowincyach były zniewolone znosić się ze sobą na Wiedeń i Petersburg, co wiele zabierało czasu i sprawiało niemało trudności. Z tych samych powodów zawarto przed niejakim czasem układ z Włochami, na mocy którego władze sądowe w okręgach wyższych trybunałów inspruckiego, tryesteńskiego i zadarskiego, mogą się komunikować bezpośrednio z władzami włoskich trybunałów apelacyjnych w Medyolanie, Brescii i Wenecyi".

Sesya parlamentu francuskiego, po trzechmiesięcznem trwaniu, została w sobotę zamknięta. Sesya Izb francuskich, która się rozpoczęła dnia 20 maja, była tego roku poniekąd sesyą reform, przeobrażających skład obu Izb. Minister sprawiedliwości przed jej zamknięciem złożył w Izbie senatorskiej nowy projekt ustawy wyborczej dla senatu, a to w myśl uchwały kongresu W Izbie oczekuje rozpraw złożony poprzednio wniosek wprowadzenia wyborów zbiorowych. Ze wszystkich prac, podejmowanych w ciągu minionej sesyi, najmniej pożytku przyniosła z taką wrzawą doprowadzona przez skrajne stronnictwo do skutku ankieta ekonomiczna. Obie Izby, po zebraniu się ponownem na sesyę jesienną, będą się prawdopodobnie zajmowały najpierw zmianą wspomnianych ustaw wyborczych.

Wszystkie pogłoski o wypowiedzeniu formalnej wojny Francyi przez Chiny redukują się według dzisiejszych depesz do domysłów, puszczonych w obieg przez dzienniki angielskie. Rzecz cała wyjaśnia się w ten sposób, że *Times* podały życzenia sfer angielskich za fakta jakoby pozytywne. Wszystkie organa ministeryalne republiki odezwały się z zaprzeczeniem lub sprostowaniem depesz, w *Times* podanych. *Temps* zapewnia nawet, że nieprawdą jest także, jakoby rząd chiński cofnął swe zobowiązanie względem odszkodowania.

O sporze z powodu następstwa tronu w Tonkinie, spowodowanym śmiercią króla z rodziny anamickiej, donosi rezydent francuski z Hue: „Spór został szczęśliwie załatwiony. Członkowie rodziny rościli sobie prawo naznaczenia nowego panującego bez aprobaty protektoratu francuskiego, oraz odmawiali prawomocności cesyi na zajęcie pewnego terytoryum w cytadeli przez siły francuskie. Wszystke te pretensye jednak musiały ustąpić w obec stanowczego wystąpienia pełnomocnika francuskiego, który otrzymał zadośćuczynienie. Później przyszli członkowie regency z prośbą o aprobatę francuską i otrzymali ją Koronacya odbędzie się dnia 17 sierpnia. Dziś (15) zajmiemy otwarte dla nas w cytadeli terytoryum".

W „rzucie oka na ubiegłą sesyę parlamentu w Anglii", mówią *Times*, że reforma wyborcza, jakkolwiek dotychczas jest przedmiotem spornym pomiędzy niższą a wyższą Izbą parlamentu, skutkiem jednak pomnożenia się zastępu wyborców o dwa miliony głów, stanowi początek nowej epoki politycznej. Wielki organ City czyni dalej tylko pobieżną wzmiankę o sprawie egipskiej, widocznie z zamiarem, aby nie wywoływać jeszcze większego oburzenia przeciw gabinetowi Gladstona. Podnosi natomiast z uznaniem zręczność gabinetu, który wiedząc, że pod koniec sesyi nie byłby uzyskał wotum Izby, choćby nawet konferencya była się powiodła, umiał rozstrzygnięcie kwestyi egipskiej odroczyć. W końcu konstatują *Times*, że w całej Anglii z niezmierną radością powitano postanowienie rządu, by dać odsiecz Gordonowi w Chartumie.

Według *Daily News* angielski major Kitchener ma zamiar na czele niewielkiego, lecz dobranego orszaku zbrojnego, przedrzeć się zbrojną ręką z Debbah aż do Chartumu. Przewodnicy krajowcy zobowiązali się jednak przeprowadzić Anglików tylko na 3 dni drogi od Chartumu, lecz nie do samego oblężonego miasta.

Według doniesienia *Polit. Corr.* z Londynu, gabinety mocarstw europejskich mają się w zasadzie zgadzać na zwołanie konferencyi dla uregulowania kwestyi terytoryum Kongo. Inicyatywa do zwołania ewentualnej konferencyi ma wyjść od Niemiec.

Z Madrytu donoszą, że król Alfons, z powodu choroby piersiowej, uda się z porady lekarzy na dwutygodniową wycieczkę marynarską wzdłuż wybrzeży kantabryjskich.

W Szwecyi główna uwaga skupia się obecnie około przygotowań do wyborów parlamentarnych, które się odbędą we wrześniu. Prawie dzień w dzień odbywają się zgromadzenia w rozlicznych miejscowościach kraju. Na zgromadzenie w Ystad przybyło 1.200 wyborców. Zgromadzenie przyjęło rozmaite rezolucye. Żądania lewicy są następujące: Zmiana systemu podatkowego i ustawy wojskowej; zniesienie prawa orzeczenia królewskiego o wojnie lub pokoju; rozszerzenie prawa głosu wyborczego; rozdział kościoła od spraw szkolnych i reorganizacya systemu oświaty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 sierpnia. Były komendant marynarki Pöckh zachorował ciężko w skutek ataku apoplektycznego, w Schladming w Styryi. Najjaśn. Pan wyraził życzenie, aby Mu codziennie przysyłano biuletyny o stanie chorego.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Montags-revue*, omawiając spotkanie ks. Bismarcka z hr. Kalnokym, zwraca uwagę na ogólne pokojowe położenie, jakoteż na okoliczność, że skutkiem austro-niemieckiego przymierza odsunięte są na daleki plan wszelkie ewentualności zakłócenia pokoju. Rossya udowodniła najoczywiściej większe jeszcze usiłowanie, ażeby się zastosować do politycznego systemu ks. Bismarcka. Chwilowe usunięcie się Włoch od trójprzymierza mocarstw cesarskich, i to w kwestyi techniczno-skarbowej, nie będzie mogło być żadną miarą poczytywane za objaw oziębienia się stosunków. Dlatego też austryacko-niemieckie przymierze w znaczeniu swem powszechnem nie straciło nic na swej sile pierwotnej.

Berlin, 18 sierpnia. Hr. Kalnoky wyjeżdża dziś przed południem z Warzynu.

Paryż, 18 sierpnia. Z Thuanan donoszą d. 17 b. m., że wojska francuskie obsadziły w dniu powyższym cytadelę w Hue. W tym samym dniu odbyła się koronacya króla Anamu.

Rzym, 18 sierpnia. Według doniesienia dziennika *Stampa*, książę Bismarck wystosował do ministra spraw zagranicznych Manciniego pismo, w którem dziękuje za popieranie przez Włochy na konferencyi wniosku Niemiec o reformach sanitarnych w Egipcie, a jednocześnie wyraża najgłębsze zadowolenie z powodu serdecznych stosunków mocarstw środkowej Europy do Włoch.

Diritto potwierdza, że Niemcy przesłały Włochom wyraz podziękowania, a mianowicie także za to, że Włochy głosowały za egipską komisyą długu państwowego.

Wiedeński korespondent *Diritta* upoważniony jest ze strony kompetentnej do oświadczenia, że stosunki mocarstw środkowej Europy do Włoch są jak najserdeczniejsze i oparte na głębokiem zaufaniu. W Ischl i Warzynie nie była potrzebną obecność Włoch. Załatwiano tam specyalne kwestye obu państw, których poprzednie zobowiązania względem Włoch pozostają w niczem niezmienione.

Londyn, 18 sierpnia. Według doniesienia *Biura Reutera* z Szanghaju, wiadomość podana przez *Times* o zdeklarowaniu wojny przez Chiny, nie została potwierdzona z Pekinu. Rząd

chiński doręczył ciału dyplomatycznemu w dniu 14 b. m. protest przeciw postępowaniu Francyi i prosił mocarstwa o pośrednictwo, ażeby mógł dojść do porozumienia w drodze pokojowej. Komunikat ten zredagowany jest stanowczo w tonie pokojowym.

Kraków, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Czesi i Polacy zapełniają świątynie, w których odbywają się uroczyste nabożeństwa, z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana.

Na cześć posłów Tonnera i Hevery ma się odbyć dzisiaj wieczorem pochód z pochodniami.

Dziś po południu miasto ugości Czechów na Bielanach.

Trzecia partya gości czeskich wyjeżdża dziś dla zwiedzenia Wieliczki.

Kraków, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Czesi dziś wieczorem urządzają pochód z pochodniami dla prezydenta miasta dr. Weigla.

Kraków, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczorajszy wieczór Koła literacko-artystycznego wypadł świetnie. Bardzo liczne było zgromadzenie. Obecni: Tonner, Hevera, Jelinek, Schwab-Polabsky, Kvapil, poeta kroacki Harambasics i wielu innych czeskich literatów, oraz wybitniejszych osobistości. Serdecznych toastów mnóstwo. Przemawiali między innymi: Tonner, Hevera, Jelinek, Romanowicz, Polkowski, Stefan Buszczyński, Harambasics, Bołoz-Antoniewicz, Kossak, Smólski. Mowy Czechów tchnęły najszczerszą przyjaźnią i braterstwem ku nam. Wyższym polotem odznaczała się mowa Harambasicsa, która ogólnie silne sprawiła wrażenie. Uczta przeciągnęła się do późna.

Wiedeń, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya zabawią w Ischl do 8 września, poczem udadzą się na krótki pobyt do Schönbrunnu, a następnie do Gödölö.

Dnia 1 września ukaże się pierwszy zeszyt wydawanego pod egidą Najd. Cesarzewicza dzieła: *Oesterreich-Ungarn in Wort und Bild.*

Wiedeń, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Celem podniesienia produkcyi i wywozu w okolicy kolei Jarosławsko-sokalskiej, biuro komercyalne dyrekcyi generalnej kolei Karola Ludwika zajęte jest wypracowaniem nowej taryfy dla linii Jarosławsko-sokalskiej, według której linia ta i położone na wschód od Jarosławia drogi żelazne kolei Karola Ludwika mają być uważane jak jedna, nieprzerwana linia. W nowej taryfie zmienione zostaną normy taryfowe, obowiązujące dotychczas na starych liniach. Taryfa ta rozpocznie obowiązywać podobno już 10 września.

Wiedeń, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W obozie w Bruck odbyło się dzisiaj uroczyste nabożeństwo w obecności Najd. Cesarzewiczostwa, Najd. Arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma, generalicyi i t. d.

Ischl, 18 sierpnia. (*Telegr. pryw.*) Najj. Pan wyjedzie jutro przez Kremsmünster i Hall do Steyr, gdzie przenocuje. Jutro wieczorem i dnia 20 b. m. Monarcha będzie zwiedzał wystawę, poczem wyjedzie do Schönbrunnu.

Peszt, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Zdaje się, że śledztwo przeciw Földiemu, podejrzanemu o kradzież na tutejszej poczcie 30.000 złr., nie przyniesie dodatnich rezultatów. Dzienniki tutejsze donoszą, iż Földi będzie wkrótce wypuszczony na wolność.

Berlin, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Niemieckie koła dyplomatyczne wyrażają zadowolenie z powodu zjazdu w Warzynie.

Wszystkie pogłoski o zjeździe cara z Monarchami są przedwczesne.

Berlin, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W ostatnich 24 godzinach zmarło na cholerę w Marsylii osób 14, w Tulonie 8, Herault 12, Andé 3, Gard 3.

Drezno, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Obiega pogłoska, że pewna liczba obywateli drezdeńskich zamierzała osobiście wnieść podanie o ułaskawienie Kraszewskiego; dano im jednak do zrozumienia, że prośba ta nie może liczyć na skutek.

Petersburg, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Na kolei Mikołajewskiej wykryto znowu wielkie oszustwo w sumie 10 milionów rubli na szkodę państwa. Sprzeniewierzenia, popełnione na tej kolei w różnych czasach, dochodzą już do 40 mil. rubli.

Rzym, 18 sierpnia. (*Tel. pryw.*) W prowincyi Massa zmarły na cholerę w ostatnich 24 godzinach 2 osoby, w prowincyi Parma 2, w Turynie 4 osoby.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 16 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 59·80, Węg. akcye kredyt. 314·50 Akcye anglo-austr. 110·75, Akcye banku Union 104·—, Akcye kolei Karola Ludwika 267·25, Akcye kolei północnej 239·—, Akcye kolei południowej 149·25. Akcye kolei Alföld 178·50 Akcye kolei Elżbiety 312·10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·50, Wiedeńskie losy 125·70. Akcye kolei Rudolfa —.— Akcye kolei Albrechta —,— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 116·—, Losy tureckie 21·50, Węgierska renta 92·37, Akcye banku związkowego 107·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·¼, Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 18 sierpnia 1884 r., godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 311·80, Anglo-Austr. 110·75, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·— Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1883 10·75 Napoleondor 9·65½, Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie leniwe.

Telegramy zbożowe z dnia 16 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8.50 do 9·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·50 do 27·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·33 do 8·35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 155·25 m., żyto — — m., spiritus 49·50 olej rzepakowy 52·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 44·80 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa
dnia 18go sierpnia 1884.

Hotel George'a

Pp. A. hr. Gołuchowski z Łosiacza. T. Rozwadowski z Polski. S. baron Brunicki ze Zaleszczyk. K. Szeliski z Chodaczkowa. L. Szawłowski z Przewłoki. A. Jodko ź Wołynia. P. Bielugow z Wołynia. K. Zaklika z Chawłowic. E. Tabakar z Czerniowiec.

Hotel Angielski

Pp. W. Gołębski ze Sławentyna. I. Krzyżanowski z Lisek. A. Gasparski z Zyznomierza. I. Mandyczewski ze Stanisławowa. Ks. T. Kegel z Poznania.

Hotel Warszawski

Pp. Z. Bieniawski z Przemyśla. W. Stanek ze Żądowic. Tillich z Rohatyna.

Pociągi kolejowe.
Od 20 maja 1884.
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 18 sierpnia 1884.

Barometr 740.12mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 12.4°C. Psychrometr wilgotny 11.2 C. Prężność pary 9.2mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr W1. Ozon 6.

Temperatura powietrza 9.9°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 765.32mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 19.4°C.
Najniższa temperatura w nocy 10.6 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 19 sierpnia 1884

E. $= 3^m\ 19,^s_{54}$. $\Theta_0 = 9^h\ 52^m\ 41,^s_{79}$

Zachód słońca 18go sierpnia o 7h. 10m., 6; wschód o 16h. 57m., 5.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42,m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

17 sierpnia 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	736,78	736,84	735,98
Stan termometru suchego w st. Cels.	18,2	13,2	12,1
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	12,0	11,0	10,5
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	6,7	8,5	8,6
Wilgotność powietrza względna w %.	43	75	82
Stan nieba.	6	0	8
Kierunek wiatru.	n.	w.	—.
Moc wiatru.	1	1	0
Ilość opadu mierzonego do 2^h 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. 19,5.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. 6,8.			
Elektryczność powietrza, woltów	90	220	205

(N. B. 18/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 19/8).

Przy wietrze o niepewnym kierunku i średniej temperaturze sierpnia, stan nieba zmienny, powietrze normalnie wilgotne, pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 sierpnia 1884.

		płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	bez kupona	266	—	269	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	188	—	191	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	285	50	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	20	100	20
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	92	75	94	25
" " " 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99	20	100	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	87	—	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	101	50	102	50
" " " 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	97	50	98	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	99	50	100	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	bez kupona	—	—	—	—
" " " " " 5 pr. wa.	bez kupona	—	—	—	—
½ prc. kraj. listy zastawne	bez kupona	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	20	102	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		91	—	92	—
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	25
" Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	61	5	71
Dukat cesarski		5	65	5	75
Napoleondor		9	61	9	71
Półimperyał		9	91	10	—
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
" " papierowy		1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich		59	25	60	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze.		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 12 sierpnia 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.—	81.15
luty-sierpień	81.—	81.15
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.70	81.85
kwiecień-październik	81.75	81.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.25
" " 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.80	135.30
" " 1860 po 100 złr. 5 pr	143.75	144.25
" " 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
" " 1864 po 50 złr.	168.25	168.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.25	96.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.45	103.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.—	101.75
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.25	101.75
Węgier	101.25	101.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	111.30	111.70
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315.40	315.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	860.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	66.—	68.-
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	555.—	557.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.90	232.20
Kol. Preszow-Tarn. (w. o.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390	2396
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	268.75	269.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	188.—	188,50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	313.25	313.50
Połud. kol. państw. po 200 zr. w. a.	149.50	149.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.—	173.5
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
" " " " premiowo po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
" " " " w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
" " " " w 36 l. 5½ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
" " " " po 5 prc.	99.50	100.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.40	99.60
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.80	98.3
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	99.80	100.10
z r. 1872	98.70	99.30
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	98.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.5
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwo. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.—	13.25
" " węgiersk. " po 5 zł.	7.—	7.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.60	121.80
Paryż za 100 fr.	48.30.—	48.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.74.—	5.76.—
" pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65.—	9.66.—
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 16 sierpnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	95
" " " w srebrze	81	75
Renta w złocie	103	85
5 prc. austr. renta marcowa	96	15
Akcye banku wiedeńskiego	259	—
" " kredytowego	313	—
Londyn	121	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	55

Upadłości.

L. 21510. (5340)

Wyznaczam do sprawdzenia rachunku z zarządu masy rozbiorowej Abrahama Kösslera, powzięcia uchwały ogółu wierzycieli co do honoraryum polikwidowanego przez zarządcę masy adw. dr. Raabego w myśl §. §. 149 i 161 ust. konk. ponowny termin na 16 września 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze nr. 1, na który członków wydziału wierzycieli, tudzież wszystkich wierzycieli wzywam, tych ostatnich z tem, że wolno im na terminie przeglądnąć rachunki administracyjne, i uwagi swe czynić.

Lwów, 29 lipca 1884.

C. k. komisarz konkursu.

Tchórznicki.

L. 80/kk. (5299)

Celem przeprowadzenia likwidacyj dodatkowo zgłoszonych do masy rozbiorowej Samuela Łapajówkera wierzytelności, wyznaczam termin na dzień 11 września 1884, o godz. 10 przed południem.

Złoczów, 11 sierpnia 1884.

Komisarz konkursowy.

Aulich.

L. 5008. (5295 1—3)

Sąd obwodowy otwiera na żądanie kuratora masy spadkowej po Apolonii z Pawłowskich Szczepanowskiej, właścicielki $^3/_4$ części dóbr Sokół, pod Gorlicami konkurs, do wszelkiego majątku ruchomego tej masy, tudzież do nieruchomego majątku takowej położonego w krajach, w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868, ustanawiając komisarzem konkursowym sędziego powiatowego Wawrauscha w Gorlicach, a tymczasowym zarządcą adwokata Radomyskiego tamże.

Wierzycieli wzywa, aby na terminie 28 sierpnia 1884, przed komisarzem konkursowym wykazawszy się dokumentami ze swoich pretensyj oświadczyli, czyli ustanowionego tymczasowego zarządcę masy potwierdzają lub innego zarządcę, proponują, i aby wybrali wydział wierzycieli, dalej wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj do masy konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet wtenczas, gdyby się o też proces prowadził, do 15 października 1884, bądź to w sądzie obwodowym bezpośrednio, bądź też u komisarza konkursowego, według prawideł postępowania konkursowego, unikając skutków zaniedbania zgłosili, a na terminie likwidacyjnym 30 października 1884, o godzinie 10 rano, przed komisarzem konkursowym likwidowali, oznaczając miejsce żądanego porządku dla takowych.

Wierzycielom na tym terminie obecnym, wolno wybrać w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli inne osoby; na tym terminie będzie tentowana ugoda, według §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 31 lipca 1884.

L. 37.592. (5288 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. D. u. p. położony majątek Abrahama Nathana Walda kramarza towarów galanteryjnych.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Lewickiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Standa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przez siewzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1884, o godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 października 1884, i podać ją na terminie na dzień 27 października 1884, o godzinie 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1884.

Wyroki prasowe.

L. 15677. (5261)

C. k. sąd krajowy karny jako prasowy w Krakowie, na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa z dnia 8go sierpnia 1884 l. 9059 w myśl §§ 488 i 493 p. k. orzekł:

1) że artykuł pod napisem: „Sędziowie a prokuratorowie" (głos z kraju), zamieszczony na 1 i 2 stronnicy czasopisma „Nowa Reforma" nr. 181, z dnia 7 sierpnia 1884, poczynający się od słów: „Wszechstronne kołatania", a kończący się słowy: „dotkliwie ich krzywdzić" — ze względu na treść swoją stanowi istotę czynu występku z § 300 u. k.

2) że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Nowa Reforma" zostaje zatwierdzoną.

3) że dalsze rozpowszechnianie tego numeru „Nowej Reformy" zostaje wzbronionem.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, 9 sierpnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3854. (5292)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Fecia Piudrysa z Mochnaczki, iż w dniu 19 kwietnia 1883 zmarł jego ojciec Tomko i wzywa się go o złożenie deklaracyi w przeciągu jednego roku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z kuratorem, Waniem Fenniczem przeprowadzonem będzie.

C. k. sąd powiatowy

Hrynica, 12 sierpnia 1884.

L. 770. (5144)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 5 stycznia 1884 wpisano w ts. rejestrze handlowym dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych w ks. I str. 130 poz 57/I firmę: „Towarzystwo handlu skór w Kulikowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" a zarazem przy tejże uwidocznione że:

a) stowarzyszenie to z siedzibą w miasteczku Kulikowie, zawiązało się na podstawie statutu z dnia 10 lutego 1883:

b). przedmiotem stowarzyszenia jest prowadzenie handlu skór i wszelkich artykułów potrzebnych do wyrobu obuwia i uprzęży:

c) czas trwania jest nieograniczony:

d). zarząd stowarzyszenia sprawuje dyrekcya z trzech członków złożona, w której skład wchodzą ks. Stanisław Stojałowski jako dyrektor, p. Stanisław Malik jako kasyer, Franciszek Trembecki jako kontrolor dalej tychże zastępcy p. Bazyli Dmytrowicz jako zastępca dyrektora, p. Aleksander Dynowski jako zastępca kasyera, p. Kazimierz Brzeziński jako zastępca kontrolora;

e). wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące, umieszczane będą w jednym z codziennych dzienników lwowskich i będą wychodzić pod firmą Towarzystwa. Zaproszenie zaś na walne zgromadzenia mogą wychodzić także od Rady nadzorczej w ktorym to razie podpisane będą: „Rada nadzorcza Towarzystwa handlu skór w Kulikowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką N. N. prezes. N. N. sekretarz."

f). za wszelkie zobowiązania Towarzystwa względem osób trzecich odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swoim majątkiem według postanowień §. 53 i dalszych ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 Dz. pp. i że do ważności zobowiązania potrzeba obok firmy, podpisów wszystkich trzech członków Dyrekcyi.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

Zl. 547. (5194 1—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte Zaleszczyk wird bekannt gemacht, es sei am 15en Jänner 1882 Edel Salzman zu Zaleszczyk ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben, zu welcher Nachlaßmasse Sohn Moses und Selman Salzman gesetzlich berufen sind.

Da dem Gerichte dessen Aufenthalt unbekannt ist, so werden sie aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem untengesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden, und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit dem sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Kurator Adwokaten Dr. Maxymilian Brodacki in Zaleszczyk verhandelt werden würde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Zaleszczyki, den 10. März 1882.

L. 10061. (5097 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Langnera, iż Hermann Goldstein wniósł przeciw niemu pozew de praes 21 lutego 1884, do l. 10061/84, o zapłacenie 50 zł., w skutek czego wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 sierpnia 1884, o godz. 9 przed południem, w sali rozpraw nr. II., i że dla niego ustanowiono kuratora ad actum adw. dr. Maksa Bodeka, któremu też dotyczący pozew się doręcza, z substytucyą adw. dr. Leona Goldberga, oraz wzywa się pozwanego Franciszka Langnera, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub sobie innego pełnomocnika ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił.

Lwów, dnia 23 czerwca 1884.

Zl. 6423. (5126 3—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Złoczów, verständigt hiemit, den dem Aufenthalte nach unbekannten, vorher in Brody wohnhaften Kaufmann Nathan Grossfeld, daß die Firma Johann Hakl beim hiesigen Gerichte gegen ihn am 28ten Juni 1884 Zl. 6423, die Klage wegen Zahlung der Summe 500 fl. öW. s. N. G. ausgetragen hatte, daß über diese Klage zur Summarverhandlung der Termin auf den 25. August 1884 bestimmt und für den Geklagten, Hr. Advt Dr. Billet mit Substituirung des Hr. Advten Dr. Mijakowski zum Curator bestellt worden ist.

Nathan Grossfeld wird daher aufgefordert dem bestellten Curator zeitgerecht seine Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter dem hiesigen Gerichte namhaft zu machen, widrigens er die nachtheiligen Folgen sich selbst zuschreiben müße.

Złoczów, am 5. Juli 1884.

L. 9846. (5088 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w postępowaniu sprostowawczem dóbr Janowic, dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych tych dóbr: Wincentego Białobrzeskiego, Amalii z Lewickich hr. Stadnickiej, masy spadkowej Adama Morawskiego, spadkobierców Karola Politynskiego, Zofii z Bednarskich Słowińskiej, masy konkursowej dr. Alojzego Altha, Maryi Miłkowskiej, Józefa Hyziaka, Józefa Baranowskiego, Ludwika Koszowskiego i Teodory hr. Stadnickiej, kuratorem p. adw. dr. Brzeskiego, ze substytucyą p. adw. dra. Stojałowskiego, o czem wymienionych wierzycieli zawiadamia.

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

L. 30062. (5121 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu Julianowi Winnickiemu i Stefanowi Wołoszyńskiemu, że celem doręczenia im uchwały z dnia 10 listopada 1883 l. 45875 i pierwszemu uchwały z dnia 1 lutego 1884 l. 3966, a ewentualnie i dalszych uchwał w sprawie Mojżesza Weinreb przeciw Julianowi Winnickiemu o 5159 złr. a. w. z pn., ustanowiono dla nich kuratora adw. dra Pająka, z zastępstwem adw. dr. Filla, i wzywa ich, aby kuratorowi środków, do ich obrony służących, dostarczyli, albo innego zastępcę sobie obrali.

Lwów, 19 lipca 1884.

L. 10.498. (5063 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia c. k. notaryusza w Ropczycach dra. Stanisława Strzelbickiego kuratorem dla właściciel części dóbr Pstrągowa dolna „Rola Jaksmanowska" zwanej Wincentego, Adama, Tadeusza i Wiktoryi Włyńskich z życia i miejsca pobytu niewiadomych do przeprowadzenia likwidacyi dochodu propinacyjnego w tej majętności w skutek odezwy c. k. krajowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku z dnia 12 lipca 1884 l. 665.

W Tarnowie, dnia 24 lipca 1884.

L. 3847. (5068 2—3)

Sąd obwodowy w Kołomyi obwieszczai niewiadomemu z miejsca pobytu Sussie Haberowi że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą adw. dr. Maramorosza i że terminu uchwały z dnia 24 kwietnia 1884 l. 3847 dotyczącą ekstabulacyi praw z karty ciężarów realności pod lk. 25 m. w Kołomyi własności zboru żydowskiego w Kołomyi, doręczono.

Kołomyja, 24 kwietnia 1884.

L. 10339. (4974 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Emiliana Koziorowskiego, że przeciwko niemu Marya z Koziorowskich Glazurowa pozew o 1300 złr. wa. zpn. wniosła że dla niego kuratora adw. dr. Sleczkowski z Gorlic ustanowionym jest i termin na dzień 19 września 1884 o godz. 9 rano, wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Emiliana Koziorowskiego, aby powyższemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego zastępcę sądowi wskazał, ileże wrazie przeciwnym, skutki ze zaniedbania wynikłe sam so bie przepisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 16 lipca 1884.

L. 2331. (5109 2—3)

W tutejszym sądzie wniósł Boruch Parnes przeciw Leizorowi Holländer o zapłacenie kwoty 500 złr. wa. zpn. pozew i termin do obrony na dzień 3 września 1884 o 9 rano wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Leizora Holländra nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie Leiby Schachny w Jasienicy. Wzywa się przeto Leizora Holländra, by na wyznaczonym terminie. albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika się jawił.

Brzozów, 9 lipca 1884.

L. 33945. (5123 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej firmy Seidel & Nauman przeciw Ef. Braunowi o 403 m. 50 f. w niem dla nieobecnego Ef Brauna kuratorem adw. dr. Raresa a tegoż zastępcą adw. dr. Standa. Uwiadamiając o tem nieobecnego Ef. Brauna wzywa się go. aby służące mu możliwe środki obrony kuratorowi podał.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 25652. (4993 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Karoliny Mogilnickiej. a to. Józefa Żukowskiego i Klarę Błońską, iż w sprawie egzekucyjnej dr. Dyonizego Jamińskiego i Eliasza Landau jako prawonabywców Samuela Margoschera i Markusa Ehrenpreis przeciw nim i Maryi Schumpeter o 400 # holl. zpn. tudzież w sprawie egzekucyjnej Maryi Eweliny dw. im. Schumpeter przeciw spadkobiercom ś p. Karoliny Mogilnickiej pto. 3283 złr. 65 cnt. z większej 1000 # holl. zpn. dla nich w miejsce dotychczasowego kuratora Aleksandra Janowicza ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Małachowskiego z substytucyą p. adw. dr. Duleby.

Wzywa się więc Józefa Żukowskiego i Klarę Błońską, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do zastępywania ich praw informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i tut. sądowi wskazali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 21 czerwca 1884.

L. 7895. (4976 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wojciechowi Chmurze pto 1.000 zł. a. w. zpn., o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej sumy w stanie biernym realności pod nr. k. 56 w Rzepieniku suchym położonej, kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Chmury ustanawia się dr. Czesława Steczkowskiego, adwokata w Gorlicach, i temuż rezolucyę z dnia 7 lutego 1884 l. 1133 się doręcza.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 23 lipca 1884.

L. 34423. (5059 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 lipca 1884 do l. 34423 wnieśli Antoni i Ludwika Dydyńscy, tudzież Józefa Laskowska imieniem nieletnich Leopolda, Adolfiny, Leontyny i Floryana Laskowskich przeciw Teresie z Laskowskich Nasadnikowej, a względnie tejże nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom i Wilhelmowi Peszek, pozew o uznanie własności 2/24 części realności l. 614 i $831^1/_4$ we Lwowie jak Dom. 157 pag. 171 n. 12 haer. Dom. 94 pag. 461 n. 9 hare. na masę spadkową po ś p. Konstantym Laskowskim zapisanych i zaintabulowanie potwierdzenia tego prawa własności jako współwłaścicieli tych części zpn., na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanych Teresy z Laskowskich Nasadnikowej i jej spadkobierców nie jest wiadome, został ich dla nich adw. dr. Małachowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany.

Wzywa się zatem tych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

Zl. 1084. (5176 3—3)

Hengsten = Verkauf.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depot zu Drohowyże werden am 22. d. Mts. um 10 Uhr vM. nachstehende Ausmusterhengste plus offerenti verkauft:

in Sanok				in Lemberg			
Bairactar,	Araber,	Fuchs,	21 jährig	Dahaby	arab. Vollblut,	Schimmel,	20 jährig
Sch gya,	Araber,	Schimmel,	21 „	Turon	engl. Vollblut,	Rapp,	12 „
Seglaw,	Araber,	Fuchs,	21 „	Bastion	Araber,	Braun,	15 „
El-Delemi,	Araber,	Schimmel,	21 „	Sultan	engl. arabisch,	Schimmel,	9 „
Junak,	engl. Vollblut,	Fuchs,	17 „	Feru-Chan,	Araber,	Schimmel,	17 „
Abiad,	Araber,	Schimmel,	19 „	Rarok,	Araber,	Schimmel,	17 „
Turchmen,	Araber,	Schimmel,	21 „	Dniester,	englisch,	Rapp,	13 „
Ahslan,	Araber,	Schimmel,	19 „	Samhan,	Araber,	Schimmel,	16 „
Superbo,	Lippizaner,	Braun,	17 „	Aghil-Aga,	Araber,	Braun,	23 „
Justice to Kisber,	engl. arab.,	Braun	16 „				
Hadudi,	Araber,	Schimmel,	15 „				
Achilles,	Araber,	Schimmel,	7 „				

Drohowyże, am 9. August 1884.

L. 1895. (5231 3—3)

Dnia 30 września 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności p. Loakadyi Opolskiej pod lk. 302 i 303 w Zbarażu położonych na zaspokojenie pretensyi galicyjsk. Banku hipotecznego w kwocie 3062 złr. 52 ct. z pn. Cena wywołania wynosi 8685 zł., zakład 434 zł.

W razie niemożności korzystniejszej sprzedaży, nastąpi sprzedaż nawet niżej ceny wywołania.

Kompletne warunki sprzedaży i dotyczące wyciągi tabularne z dnia 23 i 24 kwietnia 1883 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie. Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. dr. Żywieckiego adw. w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 12 maja 1884.

L. 17052. (5201 3—3)

Dnia 30 września, 30 października i 1 grudnia 1884, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie realność lk. 337 m. w Buczaczu położona, nieintabulowana, Wincentego i Jeryny Huzar własna, celem ściągnienia pretensyi Racheli Fischler w kwocie 50 złr. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 30 grudnia 1883.

L. 1101. (5114 3—3)

Dnia 27 października 1884 9 godz. z rana, odbędzie się niżej ceny szacunkowej 500, licytacyjna sprzedaż Mikołaja i Praksedy Gregoraszów w Nadwórnie nr. 330, na rzecz pretensyi Zakładu kredyt. włość. 90 złr. 12 ct., ogłoszona w gazecie lwowskiej nr. 295/82 pod dawniejszemi warunkami.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, dnia 21 lipca 1884.

L. 1106. (5041 3—3)

Dnia 27 października 1884 9 godz. z rana, odbędzie się niżej ceny szacunkowej 85 złr., ogłoszona w Gazecie Lwowskiej nr. 277/83, licytacyjna sprzedaż realności nr. 18 w Nadwórnie, należącej do Iwana i Magdaleny Kostyk i masy spadkowej Andryja Kostyka, na rzecz pretensyi spadkobierców Herscha Heimera 50 złr., pod pierwotnemi warunkami.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 21 lipca 1884.

L. 11316. (5086 3—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu ugodowym Wiśnickim na rok 1885 ogłasza się co następuje:

Okrąg wiśnicki składa się z 67 miejscowości należących do III klasy taryfowej.

Roczną cenę ugodową ustanawia się na 3550 zł. tj. na trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt zł.

Rozprawa celem zawarcia ugody odbędzie się dnia 21 października 1884 o godz. 9 rano w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Oferty będą przyjmowane od każdego przemysłowca najpóźniej do 10 października 1884 do 2iej godziny po południu i to pod tym warunkiem, iż przewyższać będą powyższą cenę ugodową o 6 prc. jeżeli zawierać będą wadyum równające się dziesiątej części ofiarowanego czynszu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Tarnów, dnia 2 sierpnia 1884.

Licytacye.

L. 3477. (5254 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pretensyą Józefa Studenckiego przeciw Tomaszowi i Elżbiecie Rybarskim o 225 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacyjna połowy realności pod nr. 296 położonej wraz z gruntem do tejże połowy przynależnym wedle księgi głównej miasta Żywca Tom. IX. str. 54 egzekutów własnej, na trzecim terminie 27 sierpnia 1884 o godzinie 10tej rano poniżej ceny szacunkowej 500 zł. z uwzględnieniem reszty warunków wymienionych w rezolucyi z dnia 7go lipca 1883 l. 4318. Wadyum 50 zł. Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 13 czerwca 1884.

L. 1469. (5256 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pretensyą Antoniego i Maryi Mierowskich przeciw nieobjętej masie spadkowej Reginy Prochownikowej przez kuratora p. Teofila Chwaliboga c. k. notaryusza w Żywcu zastępywanej, pto 64 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya realności egzekutki pod nr. 84 w Trzebinie a mianowicie te realności stanowiących $^{1}/_{8}$ części ciała hipotecznego wykaz hipoteczny l. 41 i $^{1}/_{4}$ części ciała hipotecznego wyk. hipot. l. 214 księgi gruntowej gminy Trzebini objętego na trzech terminach 27 sierpnia, 1 października i 5 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania i szacunkowa 200 zł. wadyum 20 zł. Na trzecim terminie powyższa realność sprzedaną będzie poniżej ceny szacunkowej. Warunki licytacyjne, wyciąg hipot. i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 14 czerwca 1884.

L. 2970. (5257 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że celem ściągnięcia sumy wekslowej 200 zł. zpn. dozwala się na rzecz Antoniego Gałuszki egzekucyjnej sprzedaży przez licytację wedle księgi głównej miasta Żywca Tom. VI. p. 185 Jana Staszkiewicza własnej, połowy realności w Żywcu pod nk. 266/279 położonej. Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się dwa terminia na 27 sierpnia i 1 października 1884 każdym razem o godz. 10tej rano w gmachu sądowym, zaś wrazie gdyby realność na tych terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną nie została do ułożenia warunków lżejszych, wyznacza się termin na dzień 5 listopada 1884 o godzinie 10 rano. Cena wywołania 365 złr. wadyum 37 złr. Warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądz. registraturze.

Żywiec, dnia 28 czerwca 1884.

L. 2911. (5258 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że celem przedsięwzięcia przymusnwej licytacyjnej sprzedaży realności pod nc. 288 w Jeleśni Jana i Maryanny Janików własnej na zaspokojenie należytości Towarzystwa zaliczkowego w Białej w kwocie 900 zł. zpn. z większej 1150 zł. pochodzącej, tutej. sąd. rezolucyą z dnia 13 lipca 1878 l. 3621 dozwolonej, rozpisuje się ponowne trzy terminy a to na dzień 27 sierpnia, 1 października i 5 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym pod warunkami w rezolucyi z dnia 13 lipca 1878 l. 3621 wymienionemi, które w tut. sąd. registraturze każdego czasu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 30 czerwca 1884.

L. 4422 (5253 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na zaspokojenie pretensyi Jerzego Kukutscha w kwocie 300 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 27 sierpnia, 30go września i 29 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż części realności wyk. hip. l. 304 objętej, dalej $^{3}/_{4}$ części realności wyk. hip. 800, 2/48 części realności wyk. hip. 272 2/24 części realności wyk. hip. 279 2/48 części realności wyk. hip. 289 2/4 części realności wyk. hip. 306 2/6 części realności wyk. hip. 307 i 2/12 części realności wyk. hip. l. 308 dla gminy Radziechów objętych a własnością Jana i Łucyi małżonków Lalików będących. Cena wywołania wynosi 683 zł., wadyum 68 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się ck. notaryusza p. Teofila Chwaliboga w Żywcu.

Warunki licytacyjne, protokół szacunkowy i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec, dnia 14 lipca 1884

L. 5439. (5211 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Złoczowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie pretensyi w kwocie 700 złr. przeciw Abrahamowi Leibie Wurm odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Sassowie pod lk. 458 położonej wyk. hip. l. 895 gminy Sassów objętej i na imię Abrahama Leiby i Mariem Wurm zaintabulowanej pod warunkami w tusądowej registraturze przejrzeć się mającemi. Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum zaś 100 zł. wa.

Złoczów, dnia 20 maja 1884.

L. 7493. (5239 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 113 złr. 98 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 56 w Stubnie położonej dłużników Fedka i Katarzyny Mulików własnej w dniu 24 września i 29 października 1884 zawsze o godzinie 9 rano tu w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

W razie gdyby na tych dwóch terminach, ceny szacunkowej nie ofiarowano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 października 1884 o 4 po południu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 300 złr. wyprowadzona zakład wynosi 30 zł. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 15 czerwca 1884.

L. 4679. (5049 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Łucyi Nowakowej przeciw Wojciechowi Kazimierzowi i Katarzynie Domagałom w kwocie 78 złr. 60 ct., sprzedaną będzie realność pod lk. 26 l. wyk. hip. 25 w Zygodowicach przez publiczną licytację w dniach 14 października, 11 listopada i 16 grudnia 1884 o godz. 10 rano w biurze sądowym.

Zakład wynosi 93 złr.

Bliższe warunki w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd delegowany miejski.
Wadowice, 12 lipca 1884.

L. 6095. (5278 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 130 zł. 11 ct. wa. zpn. przez ck. uprzyw. galicyjs. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi przeciw Wasylowi i Jackowi Kowalczukom wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 każdokrotnie o godzinie 11 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. kon. 103 w Porszanie w starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 88, 89 i 90 objętej.

Cenę wywołania stanowij wartość szacunkowa 500 zł., zakład wynosi 50 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 14 października 1884 o godzinie 8 rano.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 1 grudnia 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 17 lipca 1884.

L. 12476. (5276 2—3)

Na dniu 9 września, 13 października i 13 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w b. nr. VI. przymusowa publiczna sprzedaż następujących udziałów szybowych dłużnika Leiby Breitholza własnością będących w Borysławiu położonych a to 40 prc. udziału w szybie nr. 3648 $^{1}/_{6}$ szybu nr. 3208 dawniej nr. 3203 oznaczonego, 7/20 szybu nr. 3626 7/20 szybu nr. 3137 7/10 szybu nr. 3215 i 1/5 szybu nr. 3698 na rzecz Abrama Leiby Kirschberga jako cesyonaryusza Majera Weidmana i na rzecz Salomona Kreislera na zaspokojenie sumy 1500 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania 1340 zł. zakład 10 prc. ceny wywołania.

Udziały rzeczone sprzedane będą przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej. Inne warunki licytacyjne oraz protokoły zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwok. tutejszy dr. Fruchtmann z substytucyą adw. dr. Gelehrtera.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 6 lipca 1884.

L. 10264. (5222 2—3)

W dniach 9 września i 9 października 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 134/2 w Wojutyczach, powiecie samborskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie Zakładu kredyt. włość. przeciw spadkobiercom Jędrzeja Babiaka pto 15 rat po 3 złr. a. w. reszty kapitału 13 złr. 55 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 500 złr. a. w., wadyum 50 złr. a. w.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika, z substytucyą adw. dra Steuermanna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, 12 lipca 1884.

L. 7522. (5274 2—3)

C. k. sąd miejsko-delegow. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 września, 28 października i 28 listopada 1884 o godz. 10 przed poł., odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 22 w Zwięczycy położonej, wedle wyk. hip. 47 w Zwięczycy, Tomasza Kruczka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. o 700 złr. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 2000 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej 1550 złr., gdyby jednak sprzedaż ta na trzecim terminie nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 12 grudnia 1884, poczem czwarty termin licytacyjny rozpisanym będzie.

Rzeszów, dnia 30 lipca 1884.

L. 8607. (5273 2—3)

Sąd miejsko-deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października, 14 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21 w Swilczy położonej, wedle wyk. hip. 106 Jadwigi Drozdowej własnej, na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. o 120 złr. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za cenę wyrównającą wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym, gdyby jednak realność rzeczona na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 grudnia 1884 4 godz. po południu, na który się wierzycieli wzywa.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 20 lipca 1884.

L. 7227. (5266 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego w kwotach 79 złr. 38 ct., 79 złr. 38 ct., 79 złr. 38 ct. i 1071 złr. 90 ct. z procentami zwłoki. procenzyi i kosztami, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Kołomyi w mieście pod l. k. 164 stara 74 nowa, a l. parc. 238, dłużnika Salamona recte Schlomy Kreindlera własnej, w 2 terminach a to 22 sierpnia i 26 września 1884, zawsze o 9 godz. rano w biurze V.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w snmie 2800 złr. przyjęta, wadyum 10 prc. tejże sumy t. j. kwota 280 złr

Kuratorem niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiony adw. dr. Zakrzewski w Kołomyi.

Wyciąg tabularny i bliższe warunki do przejrzenia w tut. registraturze.

Kołomyja, dnia 24 lipca 1884.

L. 1100. (5112 3—3)

Dnia 27 października 1884 o 9 godz. z rana odbędzie się niżej ceny szacunkowej 350 zł. licytacyjna sprzedaż realności Wasyla Hawryluka w Hwozdzie lk. 25 na rzecz pretensyi Zakładu kredyt. włośc. pto 21 złr. ogłoszona w nr. 2/1883 „Gazety Lwowskiej“ pod pierwotnemi warunkami.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 21 lipca 1884.

L. 3470. (5255 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensyę Maurycego i Hani Fischerów przeciw Michałowi i Jadwidze Studenckim pto 200 złr., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności w Żywcu nk. 54 położonej, wedle księgi głównej miasta Żywca tom. II, pag. 97 egzekutów własnej, na terminie 10 września 1884 i 8 października 1884 o godz. 10 rano wyżej ceny lub za cenę szacunkową 1545 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, do ułożenia warunków ulżywających wyznacza się termin na 5 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Wadyum 155 złr.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 13 czerwca 1884.

L. 6324. (1883 1—3)

Dnia 8 października 1884 o 10 godz. przed poł., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 572—573 tab. 423—1307 w Brodach, Hudy Ley Hellerzam Brauner i innych własna, na zaspokojenie funduszu indemnizacyjnego pto 1 złr. 79½ ct. z pn., pod warunkami w uchwale z 31 marca 1883 do l. 4919 poszczególnionemi w nr. 153, 154 i 155 Gazety Lwowskiej z r. 1883 ogłoszonemi a niniejszem o tyle zmienionemi, że ta realność obecnie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę nawet poniżej wartości 293 złr. 10 ct. w. a., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc., że nabywca obowiązany będzie w przeciągu 60 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, zatwierdzającej akt licytacyi, złożyć całą cenę kupna z wliczeniem wadyum w gotówce złożonego do depozytu sądowego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 14 czerwca 1884.

L. 1598. (4958 1—3)

Dnia 3 września, 13 października i 12 listopada 1884, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie jedna izba, pół podwórza i placu z realności pod lk. 382 w Buczaczu położonej, Mikołaja Fedyszczaka własnej, celem osiągnienia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 60 złr. z pn., cena wywołania 40 złr., wadyum 4 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 19 maja 1884.

L. 12001. (5307 1—3)

W dniach 20 sierpnia, 22 września i 20 października 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n.k. 40 w Ugarstalu położonej, w dłużnika Jakóba Mathes młodszego w księgach ingrosacyjnych wpisanej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość na zaspokojenie sumy 210 złr. 51 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz 10 przed poł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową 1600 złr. lub wyżej niej, zaś na trzeciem także niżej tejże lecz tylko za cenę długom hipotekowanym wyrównującą sprzedaną będzie, a gdyby za tę cenę sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 21 listopada 1884 o 10 rano.

Wadyum wynosi 160 złr.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ferdynanda Zoffala, tudzież dla innych niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Ignacego Przestalskiego z Kałusza.

Resztę warunków, tudzież wyciąg z księgi ingrosacyjnej przejrzeć można w ts. registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 48201. (5337 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy stałego mostu nr. 83 na gościńcu państwowym bursztyńskim, na rzece Siwce w Seredném, odbędzie się w d. 4 września 1884 o godz. 12 w poł. w c. k. starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta budowy po cenach fiskalnych wynoszą kwotę 10.382 złr. 05 ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty zaopatrzone markę stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale i literami, w oznaczonym powyżej terminie, najpóźniej do godz. 12 w południe w wyżej wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys sumaryczny i spis cen jednostkowych w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 31 lipca 1884.

L. 3114. (5277 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności wedle dom. I. pag. 10 n. 1 on. za hipotekę służącej pod l. 9 w Radziechowie, wedle dom. I. pag. 10 n. 2 haer. do Ryfki Floh względnie do jej masy należącej na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Cena wywołania 4.750 złr., wadyum 475 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Radziechów, 20 maja 1884.

L. 8601. (5275 1—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października 14 listopada i 15 grudnia 1884 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 161 w Zgłobniu położonej, wedle wyk. hip. 10 księgi gruntowej dla gminy katastr. Zgłobień dłużnika Jana Kościaka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie o 300 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej jak za 850 zł

Gdyby jednak sprzedaż ta na trzecim terminie nie mogła nastąpić, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15go grudnia 1884 o godzinie 4 po południu, poczem czwarty termin licytacyjny rozpisanym będzie.

Wadyum wynosi 130 złr. w. a. Resztę warnnków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 23 lipca 1884.

L. 4216. (5279 1—3)

C. k sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 29 zł. 71 ct. w. a. z pn. na rzecz Mosesa Gellera odbędzie się publiczna licytacya realności Jakóba Sakajluka własnej pod l. k. 13 w Łokutkach położonej wedle wykazu hipot. 97 i 98 tegoż własnej w duiach 1 września, 13 października i 13 listopada 1884 o godz. 10 rano. Cena wywołania stanowi 1022 złr. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków, protokół opisania, oszacowania i wyciąg tabularny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 20 lipca 1884.

Z. 742. (5322 1—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erforderniße für das Jahr 1885, bestehend in Brod zu Portionen a 850 gr. ferner Hafer, Heu, Streustroh und Brennholz für die Konzentrirungsstationen Drohowyże bei Mikolajów und Olchowce bei Sanok wird Montag den 15 September 1884 um 10 Uhr Vormittags beim kk. Staatshengsten Depot in Drohowyżo eine Verhandlung durch Uibernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch durch die kk. Post eingesendet werden können, abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Rechnungskanzlei des genannten Depots in Drohowyże, dann aus den, bei den kk. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Stryj, Drohobycz, Dobromil, Rudki, Bóbrka, Lisko, Brzozów, Jaslo, Krosno, Kamionka, Dolina, Sambor, Mościska, Sanok, Gródek, Przemyśl, dann bei den Magistraten Lemberg, Mikolajów, Stryj, Rozdol und Szczerzec erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats Hengsten Depot in Drohwyże, am 15 August 1884.

L. 4423. (5344 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pokrycie pretensyi Maryanny Tomasik w kwocie 400 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym 28 sierpnia, 24 września i 29 października 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności wykaz hip. l. 475 dalej 6/48 części realności wyk. hip. l 472, 6/16 części realności wyk. hip. l. 476 i 4/56 części realności wyk. hip. l. 479 księgi gruntowej gminy Łodygowice objętych spadkobierców Jakóba Tomasika własnych. Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.

Wurunki licytacyjne, protokół szacunkowy i księgę gruntową można przejrzeć w tut. sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Teofila Chwaliboga w Żywcu.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 16 lipca 1884.

L. 8993. (5306 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Reizli Karp przeciw Uszerowi i Giali Langer pto 400 złr. a. w. zpn. przeprowadzi na dnin 19 sierpnia 1884 o godz. 10tej przed południem przymusową licytacyjną sprzedaż realności dłużnika w Borysławiu pod l. k. 216 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w B. N. 2 tutejszego sądu pod następującemi warunkami:

Realność nr. 216 w Borysławiu sprzedaną będzie na dniu powyższym w jednym tylko terminie za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 700 zł., wadyum 35 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wohllerner w Drohobyczu. C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 30 czerwca 1884.

L. 2407. (5360 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszego sądowego obwieszczenia z dnia 20 września 1883 l. 5155 zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościan. w likwidacyi we Lwowie przeciw Jaśkowi Hyczko pto 19 rat po 6 zł. i 26 zł. 95 ct. aw. zpn. na czwartym terminie licytacyjnym dnia 17go września 1884 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającym realność egzekuta pod nr. 62/68 w Łomnie po złożeniu 5prc. wadyum wartości szacunkowej 200 zł. za jakąkolwiekbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 5206. (5366 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwalił trzeci termin do licytacyjnej egzekucyjnej sprzedaży połowy realności nr. 6 w Nowym Sączu położonej, Eisiga Höniga masy konkursowej własnej, uchwałą z 5go lipca 1884 l. 4090 na dzień 22go sierpnia 1884 wyznaczony, odłożyć na dzień 17 października 1884.

W tym dniu o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym sprzedaż licytacyjna wspomnianej połowy realności pod warunkami jakie ustaliła tut. s. uchwała z 5 lipca 1884 l. 4090.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1884.

Zl. 7406. (5242 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird in der Executionsangelegenheit der k. k. priv. allg. öster. Boden-Credit-Anstalt in Wien gegen Anton Konstantin Janocha, Michalina Straszewska, Leontius Janocha, Kazimir Janocha und Janina Janocha 150 000 fl. öW. zur executiven Feilbietung der den Executen Michalina Straszewska und Leontius Janocha gehörigen Landtafelgüter Strzylcze I. II. III. IV. V. VI. die Termine auf den 26. September, 31. October und 28. November 1884 iedesmal um 9 Uhr vM. im BNr. 5 bestimmt und hiezu die Kauflustige eingeladen. Den Ausrufspreis bildet der Werth per 305.000 fl. öW. das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufungspreises. Die weiteren Lizitationsbedingnisse sowie der Grundbuchsauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Executen, alle Hypothekargläubiger sowie alle jene Gläubiger welche nach dem 15. Juli 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Güter gelangten oder welchen die gerichtlichen Bescheide aus was für einen Gründen nicht zugestellt werden könnten zu Händen des Curators Dr. Zakrzewski welchem Dr. Freudenberg substituirt wird.

Kolomea, 30. Juni 1884.

L. 956. (5212 2—3)

W dniach 21 sierpnia, 18 września i 23 października 1884 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 17 w Nadziejowie położonej, dłużników Tadeusza i Maruni Bassarabów własnej w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie resztującej sumy 279 zł. 85 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zas na trzecim także niżej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 800 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze do przejrzenia.

C. k sąd powiatowy

Dolina, 20 czerwca 1884.

L. 454. (5226 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Sternglanza i Jakóba Führera w kwocie 46 złr. 66 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sadzie na dniu 13 października i 18 listopada 1884 przed poł., egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 71 w Brunarach niżnich położonej, wyk. hip. 61 objętej, Salamona Jakóba Kellnera własnej.

Cena szacunkowa 207 złr. a. w.

Wadyum 20 złr. a. w.

Blizsze warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Grybów, 30 marca 1884.

L. 7797. (5223 2—3)

Dnia 6 października 1884 o godz 10 przed poł., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 365/94 w Czukwi, powiatu Samborskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie spadkobierców Leizora Reicha przeciw Piotrowi Burdzie pto 30 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 727 złr. a. w., wadyum 72 złr. 70 ct.

Przy powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Wołosiańskiego, z substytucyą adw. dra Budzynowskiego w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 24 czerwca 1884.

L. 8112. (5244 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Sosabowskiego przeciw Julii Joannie dw. im. Sosabowskiej o 150 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 września 1884 i 13 października 1884, publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. 33¾ w Stanisławowie położonej.

Cena wywołania 1982 zł. 50 ct., Wadyum 198 zł. 25 ct.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 6 czerwca 1884, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Katzenellenbogena z substytucyą p. adw. dr. Łubińskiego i tychże edyktem się uwiadamia.

Stanisławów, 21 czerwca 1884.

L. 3764. (5252 2—3)

W żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 10 września i 8 października 1884, o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności hipotecznej pod n. k. 11 w Wieprzu, ad Żywiec położonej, na imię Anny z Bąków Lachowej, Anny z Cyrakow Lachowej, i Marcina Lacha zaintabulowanej na zaspokojenie należytości Gustawa Kunza w kwocie 1200 zł. Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 5 listopada 1884, o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli się wyzwa. Cena wywołania 3660 zł., poręczne 366 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 29 maja 1884.

L. 7494. (5249 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Lauba w kwocie 80 zł. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 września, 24 października, 25 listopada 1884, egzekucyjna licytacya realności, l. w. h. 38 w Dembnie Jwana i Ewy Przewozników, własnej cena wywołania 1432 zł. Wadyum 143 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p Maryan Wodziński w Leżajsku

Leżajsk, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 12876. (5247 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności posiadłości wykazu hip. l. 2 ks. gr. gm. Swiebodzin objętej, odbędzie się dnia 12 września 1884, dnia 10 października 1884 i dnia 7 listopada 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę powyższej posiadłości Katarzyny Gałkowej, Antoniego Chrobaka, Wojciecha Chrobaka i nieobjętej masy spadkowej Teresy Chrobak własnej.

Cena wywołania 490 zł. w. a. Wadyum 49 zł. a. w.

Resztę warunnów licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 28 lipca 1884.

L. 7236. (5246 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Hindy małż. Hausmanów w kwocie 13 zł. a. w, z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 118 w Stubnie położonej dłużnika Łukasza Harasyma własnej, w dniu 24 września 1884, w dniu 29 października 1884 i w dniu 28 listopada 1884, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 200 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 20 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl, 20 czerwca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 10740. (4855 3—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych, pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Hyżne, Nieborów przyległość do dóbr Hyżne, w gminie katastralnej Hyżne.

Solanka także Sołonka zwana, w gminie katastralnej Sołonka.

Lubenia, w gminie katastralnej Lubenia, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Steinau kolonia, w gminie katastralnej Steinau.

Majętność Pławo i Szwoły, w gminie katastralnej Pławo, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Leszcz czyli Ligensin, przyległość do dóbr Dębica, w gminie katastralnej Leszcze.

Hucisko, przyległość do dóbr Robczyce, w gminie katastralnej Hucisko.

Huta, w gminie katastralnej Huta Przedborska, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Bukowa czyli Domostaw, w gminie katastralnej Domostawa, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Urzewice czyli Urzejowice, w gminie katastralnej Urzejowice, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Przyszów szlachecki z folwarkiem Tarnówek, w gminie katastralnej Przyszów Szlachecki, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Rozwadów (oppidum), w gminie katastralnej Rozwadów, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

II. w okręgu sądu obwodowego w Nowym-Sączu:

Mszana dolna i posiadłość tabularna, z części gruntów Mszany-dolnej, w gminie katastralnej Mszana dolna, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Gruszów, przyległość do Jazowska i Jazowsko, w gminie katastralnej Jazowsko.

Rytro, w gminie katastralnej Rytro, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Maruszyna ad Zakopane, w gminie katastralnej Maruszyna, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Milik, w gminie katastralnej Milik, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

III. w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Zebrzydowice, Brody olim nuncupata, Zebrzydowski nowy dwór praedium i Zebrzydowice cum praedio Zebrzydowskie, w gminie katastralnej Zebrzydowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi położonych, według ustawy krajowej, z dnia 10 marca 1874 l. 29, dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 25 lipca 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w tym sądzie kolegialnym, a mianowicie wymienione pod I. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod II. w sądzie obwodowym w Nowym-Sączu, pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli, do jakiej nieruchomości w pisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych także wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego, a mianowicie, co do wykazów tabularnych pod I. do sądu obwodowego w Rzeszowie, pod II. do sądu obwodowego w Nowym Sączu, pod III. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 25 sierpnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym,—a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 13 czerwca 1884.

L. 2912. (5336)
Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łówczyce zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia w ck. sądzie powiatowym żydaczowskim.

Zarzuty przeciw takowemu wnosić można do dnia 22go sierpnia 1884, na którym w razie wniesionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy
Żydaczów, 12go sierpnia 1884.

L. 95. (5325)
Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Machowa, złożone zostały w c. k. komisyi hipotecznej w Pilźnie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w c. k. komisyi hipotecznej na dniu 26 sierpnia 1884.

Pilzno, dnia 8 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 3654. (5285 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs, na posadę prowizor. nauczyciela religii wyznania mojżeszowego, przy szkole 2 klasowej w Wybranowce, z płacą 150 zł. a. w. Kompetenci, mają wniesć udokumentowane podania do Zamiejskiej rady szkolnej okręgowej, najpóźniej do dnia 25 sierpnia b. r.

We Lwowie dnia 5 sierpnia.

Z c. k. Zamiejskiej Rady szkolnej okręgowej.

L. 1756. (5269 2—3)
Celem obsadzenia posady adjunkta przy sądzie powiatowym w Rozwadowie rozpisuje się konkurs z tem dołożeniem, iż zamianować się mający adjunkt, przydzielonym zostanie do służby jednej z c. k. Prokuratoryi państwa, w okręgu Krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego.

Ubiegający się o tę posadę, wniesą swe podania w 14 dniach od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu, w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"; do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1884.

L. 47/n. (5280 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żydaczowie poszukuje dyetaryusza z szybkiem pismem, z manipulacyą obznajomionego, z dobremi świadectwami.

Zgłoszenia do Naczelnictwa.
Żydaczów, 13 sierpnia 1884.

Kuratele.

L. 6271, (5181 3—3)
Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Jana Kantego Jastrzębskiego ze Skawców uznano marnotrawcą i jako takiemu ustanowiono kuratora w osobie Jana Kani ze Skawców.

C. k. sąd miejsko-delegowany.
Wadowice, 11 lipca 1884.

L. 14836. (5225 3—3)
Wojciech Zaranek z Klikowej uznany marnotrawcą, kuratorem jego Józef Stańczyk z Klikowej

Z c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.
W Tarnowie, dnia 29 lipca 1884.

L. 1454. (5191 3—3)
Danyło Kowaliszyn z Humnisk został sądownie za marnotrawcę uznany, kuratorem ustanowiono Macieja Gałązkę.

C. k. sąd powiatowy.
Trembowla, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 3800. (5193 3—3)
Anna Michajłynowa, włościanka z Winiatyniec uznana na podstawie uchwały Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego z 27 maja 1884 l. 6507 za marnotrawną została pod kuratelę Onufrego Czornejka z Winiatyniec postawiona.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki 2 czerwca 1884.

L. 8007. (5199 2—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do wiadomości, że dla uznanej uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 1 marca 1884 l. 5050 za umysłowo chorą, Maryanny Grzybczyk z Czarnej wsi, ustanowiono kuratorem Józefa Mazurkiewicza z Czarnej wsi.

Kraków, 10 marca 1884.

L. 2627. (5313 1—3)
Kuzia Wintonów, z Bereźnicy królewskiej uznano, za zezwoleniem sądu obwodowego w Samborze marnotrawcą.

Kurator jego Hryń Korda z Bereźnicy królewskiej.

C. k. sąd powiatowy
Żydaczów, dnia 24 lipca 1884.

L. 1210. (5330 1—3)
Józefa Chlebicka z Chorzelowa, pełnoletnia córka ś. p. Marcina Chlebickiego, uznaną została uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 stycznia 1884 l. 389, za głupkowatą, a kuratorem dla niej tejże brata, Józefa Chlebickiego z Chorzelowa, ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.
W Mielcu, dnia 15 czerwca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5048. (5064 3—3)
C. k. sąd powiatowy na skutek skargi z 10 maja 1884 l. 3587 Marcina Klaila i 105 złr. wa. ustanawia dla niewiadomego o obecnego miejsca pobytu spółpozwanego Ignacego Błeszyńskiego kuratorem adwokata dr. Żelechowskiego z Nowego Sącza i do rozprawy sumarycznej wyznacza termin na 28 sierpnia 1884 o 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.
Limanowa 4 lipca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 5339. (5337 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 92.554 złr. 46 ct. a.w. listami zastawnemi, z większej sumy 94.000 złr. na hipotekę dóbr Czechy i część dóbr Czechy Iskrowszczyzna, i część dóbr Czechy Iskrowszczyzna czyli Wielechowszczyzna, w powiecie brodzkim położonych, ś. p. Ignacego Krajewskiego i Wiktoryi z Krajewskich Balickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 4 lipca 1884.

L. 5124. (5236 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 1.592 złr. a. w., listami zastawnemi, z większej sumy 1.600 złr. w. a., na hipotekę dóbr Krzywiec w powiecie bobreckim położonych, p. Henryka Gryzieckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1884.

L. 1258. (5323 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę leśniczego dla lasu miejskiego w Bełzie, obejmującego 1665 morgów 1085 sążni kwadr.

Z posadą tą połączone będą następujący pobory.

1. płaca roczna 500 złr. w. a.
2. ryczałty na utrzymanie konia służbowego rocznie 80 złr. w. a.
3. pauszale kancelaryjne 15 złr. w. a.
4. pomieszkanie wraz z budynkami gospodarczemi, opałem tudzież ogrodem przestrzeni 1 morg 606 sążni kwadr.
5. wolność wypasu 6 sztuk bydła w miejscach dozwolonych i zbiór siana na 5 morgowej łące przeznaczonej dla leśniczego.
6. część pieńkowego i dochodu z kar lasowych.

Posada ta nadana będzie na razie za kontraktem na rok jeden, po upływie roku nastąpi albo przedłużenie kontraktu lub stabilizacya z prawami urzędnika gminnego stosownie do uregulowania spraw własności i zarządu lasu miejskiego.

Kandydaci wykażać się mają:
a. złożonym w myśl rozp. min z dnia 16 stycznia 1850 egzaminem państwowym na samoistnego gospodarza lasowego.
b. świadectwami z dotychczasowego zajęcia i służby w zawodzie leśnym.
c. wiekiem nie wyżej lat 40.

Podania zaopatrzone dokumentami lub uwierzytelnionemi przez władzę odpisami takowych wnosić należy najdalej do 5 września br. do urzędu gminnego m. Bełza.

Urząd gminny kr. w. miasta Bełza dnia 14 sierpnia 1884.

C. k. komisarz rząd. jako Burmistrz.
Zawadzki.

Jeneralne Zgromadzenie.

Borysławskiego towarzystwa dla produkcyi oleju skalnego odbędzie się dnia 16 września 1884, o godzinie 7 wieczorem w domu pod. l. 179 zagrody m. w Drohobyczu; uprasza się zatem szan. Pp. posiadaczów akcyi o wzięcie udziału w tem zgromadzeniu a stosownie do myśli §. 10 statutu o deponowanie ich akcyj w kasie tegoż towarzystwa w Drohobyczu.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej o stanie przedsiębiorstwa na podstawie dotyczących wykazów i rachunków od 1 kwietnia 1883 do końca marca 1884.
2. Sprawozdanie rachunków ze strony rewidentów od 1 kwietnia 1882 do końca marca 1883 i udzielenie absolutoryum Radzie zawiadowczej.
3. Wybór nowych rewidentów rachunkowych dla przeglądania i potwierdzenia rachunków od 1 kwietnia 1883 do końca marca 1884.

Drohobycz, 14 sierpnia 1884. (5319)

Rada zawiadowcza.

L. 5123. (5235 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4.352 złr. 77 ct a. w., 13.711 złr. 50 ct. i 44.311 złr. 41 ct. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 13.300 zł. m. k., 18.500 złr. a. w., 42.700 złr. a. w. i 4.100 złr. a. w., na hipotekę dóbr Litiatyn, w powiecie brzeżańskim położonych, pana Józefa Jędrzejowicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1884 a względnie z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1884.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Webert). Papier z c. k. ...